

Pismo  
ukazuje się  
we wtorki  
i piątki

# Głos

Wtorek

3 marca 2020

nr 18 (LXXV)

cena: 13 Kč



REGION  
PROFESOR  
Z OKSFORDU  
W TRZYŃCU STR. 2-3



REGION  
SEJMIKI  
GMINNE  
STR. 5



SPORT  
KRAJOBRAZ PRZED  
WIOSNĄ: FK  
BOGUMIN STR. 9



## Koronawirus stawia na nogi...

**PROBLEM:** W RC są od niedzieli trzy potwierdzone przypadki koronawirusa. Chodzi o dwóch pacjentów w praskim Szpitalu Na Bulowce oraz jednego pacjenta w Szpitalu Masaryka w Ujściu nad Łabą. Wczoraj w związku z tym szpitale w naszym regionie ogłosiły zakaz odwiedzin.



Fot. pixabay

Beata Schönwald

Już po zamknięciu tego numeru w Ostrawie zebrała się Rada Bezpieczeństwa Województwa Morawsko-śląskiego. Natomiast przed południem obradowała w Pradze Rada Bezpieczeństwa Państwa. Zdecydowała ona, że w związku z rozprzestrzenianiem się wirusa z zagranicy, rząd odwoła loty z Korei Południowej, a także z Mediolanu, Wenecji i Bolonii. Postanowiła również, że Pucha Świata w biathlonie w Nowym Mieście na Morawach odbędzie się bez udziału publiczności. Minister spraw wewnętrznych, Jan Hamáček, proponuje, by ogłosić stan klęski, dzięki czemu rząd mógłby m.in. regulować dostawy środków ochronnych i zdrowotnych, zakazać organizowanie dużych imprez publicznych

czy nałożyć na osoby wracające z regionów zwiększonego ryzyka obowiązek skontaktowania się z lekarzem lub stacją sanitarno-epidemiologiczną.

Pacjenci, którzy są obecnie pod opieką lekarską w Szpitalu na Bulowce, zarazili się koronawirusem we Włoszech. W pierwszym przypadku chodziło o 58-letniego Czecha, który wrócił z konferencji naukowej w Udine, w drugim o 21-letnią Amerykankę, która przyjechała z Mediolanu, a w trzecim o 44-letniego Czecha, który był we Włoszech z rodziną na nartach. Według rzeczniczki szpitala, Simony Krautowej, ani jeden z nich nie miał już wczoraj żadnych objawów choroby – ani gorączki, ani kaszlu. Do końca tygodnia zostaną im przeprowadzone testy kontrolne.

W związku z pojawieniem się w Czechach koronawirusa, Woje-

# 211

wódzka Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Ostrawie zaapelowała wczoraj, by w sprawach związanych z wirusem kierować swoje pytania pod specjalny nr tel. 595 138 147, który czynny jest w dni powszednie w godz. 7.00-15.00. Prócz tego codziennie w godz. 9.00-21.00 można kontaktować się z

Państwowym Instytutem Zdrowia, dzwoniąc pod nr tel. 724 810 106.

Zgodnie z oświadczeniem, które województwo morawsko-śląskie opublikowało już w piątek, województwo ma przygotowany plan kryzysowy. – We wszystkich izbach przyjęć szpitali wojewódzkich zwiększono liczbę środków ochronnych, przygotowano też środki dezynfekcyjne. Pracownicy służby zdrowia są przeszkoleni, jak postępować w razie podejrzenia, gdy chodzi o osobę zarażoną koronawirusem. Trzy szpitale w województwie morawsko-śląskim mają oddziały chorób zakaźnych, wszystkie są w stanie podwyższonego pogotowia. Oddziały te są w Szpitalu z Polikliniką w Hawierzowie, Śląskim Szpitalu w Opawie oraz Szpitalu Uniwersyteckim w Ostrawie – czytamy w oświadczeniu.

### Jak się chronić przed koronawirusem?

- Unikaj kontaktu z chorymi
- Przestrzegaj podstawowych zasad higieny
- Myj ręce ciepłą wodą i mydłem przez co najmniej 20 sekund
- Unikaj pobytu w zaludnionych miejscach
- osoby przeziębione powinny przy kichaniu i kaszaniu używać jednorazowych chusteczek higienicznych, nie należy zakrywać ust gołą ręką

NASZ »GŁOS«



Witold Koźdoń  
kozdon@glos.live

Koronawirus sprawił, że ta informacja została przez media nad Wisłą kiedwiej odnotowana. Tymczasem Międzynarodowy Fundusz Walutowy obwieścił właśnie, że w ubiegłym roku Polska stała się bogatsza od Portugalii. Fakt, że potrzeba było na to 30 lat, pokazuje, że jak fatalnej pozycji startowała Rzeczpospolita w chwili upadku komunizmu. Portugalia to drugi po Grecji kraj zachodniej Europy, w którym żyje się biedniej niż nad Wisłą. Jak pisał MFV, w Polsce dochód na mieszkańca (z uwzględnieniem realnej mocy nabywczej walut narodowych) wyniósł w 2019 r. 33 891 dolarów, natomiast w Portugalii 33 665 dolarów. Fundusz przewiduje jednak, że w tym roku portugalska gospodarka będzie się rozwijać w tempie 1,6 proc. wobec 3,1 proc. w przypadku gospodarki polskiej. Jak prognozują specjaliści, „nożyce” między tymi krajami będą się więc rozszerzać. Wyprzedzenie Portugalii daje sygnał, że Polska na dobre dobiła do „peletonu” państw zachodniej Europy. Zdaniem ekonomistów zjawisko jest jednak szersze. Pokazuje, że w coraz większym stopniu Europa Środkowa przegania południowe kraje Unii. W 2019 r. Portugalie (ale też Polsce) wyprzedziły bowiem Węgry. Z kolei do poziomu Włoch (40,4 tys. dol.) bardzo zbliżyły się Czechy (38,8 tys. dolarów). Co ciekawe, w Europie Środkowej, mimo różnych punktów wyjścia poszczególnych krajów i różnej polityki prowadzonej przez ich rządy w minionych trzech dekadach, zachowała się zaskakująca spójność w poziomie rozwoju. Nie wypalił na przykład pomysł przekształcenia Estonii (35,8 tys. dol.) w rodzaj ultraoliberalnego europejskiego Singapuru i dziś państwo mające mniej obywateli niż Warszawa zasadniczo pozostaje na poziomie rozwoju Polski. Podobnie jest ze Słowacją (36,6 tys. dol.) czy nawet Słowenią (38,4 tys. dol.). Paradoksalnie więc Polsce łatwiej będzie wyprzedzić stojące w miejscu Włochy (nawet jeśli będzie to trwało całą dekadę), niż południowych sąsiadów. Na przykład także dynamicznie rozwijające się Czechy.

PRZEŻYJMY TO JESZCZE RAZ...



• Tuż przed weekendem zaczął padać śnieg. Nie byłoby w tym nic nadzwyczajnego, gdyby nie fakt, że zima była raczej skromna, jeżeli chodzi o opady. Wiele osób nie potrafiło więc uwierzyć w to, co widzi za oknem. Przy tej okazji publikujemy archiwalną fotografię z podpisem: „Kiedyś to były zimy...”. Fot. HENRYKA BITTMAR

CYTAT NA DZIS



Michael Barnier  
inijny negocjator,  
cytowany przez Polską Agencję Prasową

**Decyzją Wielkiej Brytanii jest wyjście 31 grudnia 2020 roku z jednolitego rynku. Jeżeli nie będzie wspólnej umowy, to Brytyjczycy cofną się do sytuacji sprzed 40 lat – będą kontrole produktów, cła i podatki**

E-STREFA

Zapraszamy do odwiedzenia naszego archiwum krótkich materiałów filmowych.



DZIŚ...

3

marca 2020

**Imieniny obchodzą:** Kunegunda, Teresa, Tycjan  
**Wschód słońca:** 6.25  
**Zachód słońca:** 17.30  
**Do końca roku:** 303 dni  
**(Nie)typowe święta:** Międzynarodowy Dzień Pisarzy  
**Przystawia:** „Gdy marzec mglisty, w lecie czas dżdżysty”

JUTRO...

4

marca 2020

**Imieniny obchodzą:** Adrianna, Kazimierz, Lucjusz  
**Wschód słońca:** 6.23  
**Zachód słońca:** 17.32  
**Do końca roku:** 302 dni  
**(Nie)typowe święta:** Kaziuki  
**Przystawia:** „Jeżeli na świętego Kazimierza pogoda, to na ziemniaki woda (na wykopki)”

POJUTRZE...

5

marca 2020

**Imieniny obchodzą:** Adrian, Oliwia  
**Wschód słońca:** 6.21  
**Zachód słońca:** 17.33  
**Do końca roku:** 301 dni  
**(Nie)typowe święta:** Dzień Teściowej  
**Przystawia:** „Gdy marzec suchy, kwiecień nagradza, bo deszcze sprowadza”

POGODA

wtorek

dzień: 9 do 13 °C  
noc: 10 do 4 °C  
wiatr: 4-8 m/s

środa

dzień: 4 do 7 °C  
noc: 4 do 1 °C  
wiatr: 1-2 m/s

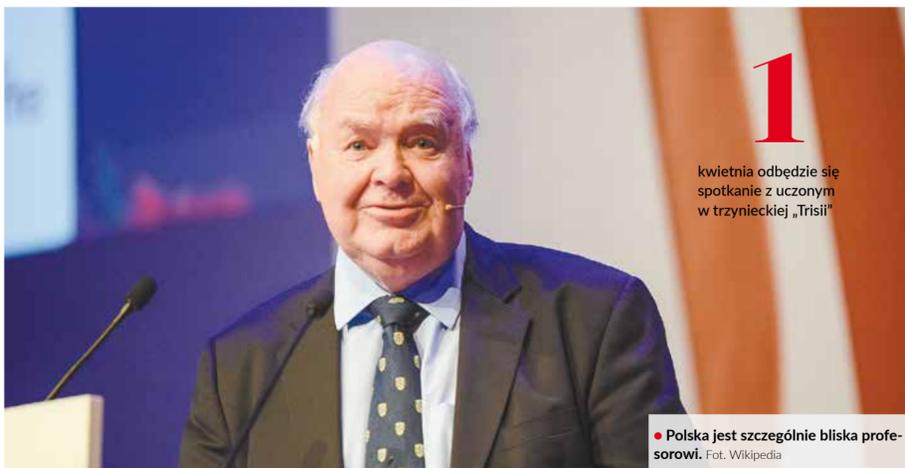
czwartek

dzień: 1 do 11 °C  
noc: 5 do 3 °C  
wiatr: 1-2 m/s

# Profesor z Oksfordu przyjedzie do Trzyńca

Czy nauka i wiara wzajemnie się wykluczają? Czy naukowiec może wierzyć w Boga? Czy nauka potrafi odpowiedzieć na wszystkie pytania nurtujące ludzkość? Odpowiedzi na te i inne pytania udzieli w swoim wykładzie w Trzyńcu profesor Uniwersytetu

Oksfordzkiego, światowej sławy naukowiec – matematyk, filozof i lingwista z zaimowania, John C. Lennox. Na Zaolzie przyjedzie na zaproszenie braci Wałachów oraz Biblioteki Miejskiej w Trzyńcu.



Danuta Chlup

1 kwietnia odbędzie się spotkanie z uczonym w trzyńcejskiej „Trisii”

• Polska jest szczególnie bliska profesorowi. Fot. Wikipedia

Spotkanie z uczonym odbędzie się 1 kwietnia o godz. 17.00 w dużej sali Domu Kultury „Trisia”. Gość będzie mówił po angielsku, jego wykład będzie tłumaczony na język czeski. Widzowie po wykładzie będą mogli zadawać profesorowi pytania za pomocą specjalnej

aplikacji mobilnej. – Filozofia, nauka i wiara zawsze mnie interesowały – przyznaje Adam Wałach. W 2011 roku byliśmy z żoną na tygodniowym kursie w Oxford Centre for Christian Apologetics na Uniwersytecie Oksfordzkim. Tam poznałem ludzi z otoczenia Johna C. Lennox, lecz jego tam wówczas nie było. Adam Wałach poznał osobiście

profesora przed dwoma laty na zorganizowanym przez jednego z dyrektorów banku inwestycyjnego Rothschild w Londynie spotkaniu dla grupy chrześcijańskich filantropów. Jednym z głównych wykładców był John C. Lennox. – Okazało się, że już w czasach komunizmu odwiedził Rosję, Polskę, że mówi biegle po rosyjsku i dobrze po polsku, a nawet, że w Polsce prowadził kiedyś wykłady w domu w okolicach Jastrzębia, który wcześniej należał do mojego dziadka. John stwierdził, że Polska jest szczególnie bliska jego sercu – powiedział „Głosowi” biznesmen.

Później odwiedził Oksford Waldemar Wałach razem z córką. Mówił o tym, że nurtują go pytania dotyczące wzajemnego stosunku nauki i wiary. Jakież było zdziwienie braci Wałachów, kiedy odebrali później telefon z Anglii z informacją, że prof. Lennox chciałby odwiedzić ich rodzinę i porozmawiać na interesujące ich tematy.

– Wtedy powiedzieliśmy sobie z braćmi, że szkoda byłoby, abyśmy tylko my wysłuchali wykładu profesora – Adam Wałach wyjaśnia, jak doszło do zorganizowania wykładu w „Trisii”. Bilety można już kupować na www.knihovnatrincez.cjohlennox lub w Infocentrum w Trzyńcu.

# Feralna seria



Fot. ARC Straży Pożarnej

Piątkowy poranek nie należał do bezpiecznych na drogach naszego województwa, a wszystko za sprawą lekkiego ataku zimy. W efekcie strażacy wyjeżdżali do akcji trzynaście razy, wyciągając z rowów nie tylko auta osobowe, ale też autobusy i ciężarówki. Zaledwie w ciągu dwóch godzin doszło również do siedmiu kolizji i wypadków drogowych, w których obrażenia odniosło trzynaście osób. Wszystkim poszkodowanym musiały pomóc zespoły pogotowia ratunkowego.

Po szóstej rano strażacy zmuszeni byli na przykład wypompuwać 500 litrów oleju napędowego z zaśmiezonej polskiej ciężarówki wiozącej telewizory, która nie poradziła sobie z trudnymi warunkami na drodze i wylądowała w rowie w

Mostach koło Jabłonkowa. W akcji wzięły udział trzy strażackie jednostki.

Dwa inne incydenty zostały zgłoszone w Ostrawie. Krótko po wpół do szóstej potrącony przez samochód 23-letni pieszy został ranny w głowę, klatkę piersiową i nogi, a godzinę później w zderzeniu dwóch pojazdów 50-letnia kobieta i 64-letni mężczyzna doznali obrażeń kręgosłupa. Jeszcze inny incydent wydarzył się niemal o tej samej porze w Hawierzowie, gdzie doszło do zderzenia rowerzysty z nadjeżdżającym pojazdem. 84-letni mężczyzna został ranny w nogę. Z kolei w Noszowicach samochód wylądował na drzewie, w efekcie do zderzenia telewizory, która nie poradziła sobie z trudnymi warunkami na drodze i wylądowała w rowie w

(wik)

DZIEJE SIĘ W REGIONIE



**BOGUMIN**  
Policja aresztowała dwóch złodziei, którzy 28 grudnia ubiegłego roku napadli na sklep spożywczy na osiedlu przy ulicy Fabrycznej. Napastnicy z góry podzieliłi się rolami. Wieczorem podjechali pod sklep samochodem. Zamaskowany 36-latek wszedł do środka i zażądał gotówki, grożąc sprzedawcy bronią. W ten sposób zdobył 17 tys. koron. W czasie napadu jego 39-letni współnik czekał w samochodzie i pilnował okolicy. Po wszystkim odjechali, dzieląc się łupem. Mundurowi szybko jednak wpadli na ich trop. Ostatecznie okazało się, że broń użyta w trakcie napadu była... plastikową atrapą. (wik)

w Mostach koło Jabłonkowa, a ośrodek Severka w tomnej Dolnej pracuje jedynie w przypadku większego zainteresowania narciarzy. Na tamtejszej nartostradzie leży jednak 35 cm śniegu. (wik)

**OSTRAWA**  
Ogród zoologiczny wzbogaci się o nową ekspozycję makaków lwich, gibonów oraz kopytnych. Po tym jak radni zdecydowali o wyborze wykonawcy, a miasto podpisało umowę i przekazało plac budowy, prace mogą się rozpocząć już w kwietniu. Wystawa będzie się składała z dwóch nowych obiektów. Makaki będą miały do dyspozycji budynek hodowlany i wystawowy z ogrodzonym wybiegiem. Zyska on również chodniki oraz odpowiednio wyposażenie i wewnętrzne sieci inżynieryjne. Z kolei ekspozycja gibonów i zwierząt kopytnych będzie się składać z zewnętrznego wybiegu, a także przestrze-

ni wewnętrznej w nowo wybudowanym, dwupiętrowym pawilonie. (wik)

**HAWIERZÓW**  
Urządnicy magistratu wspólnie ze strażakami szkolili się na wypadek pożaru. Ćwiczenia, utrzymane przez pracownikami w tajemnicy, zakładały zaproszenie ognia od komputera na czwartym piętrze budynku. Wedle scenariusza, w trakcie gaszenia pożaru jeden pracownik został ranny, a inny odcięty od drogi ewakuacyjnej. Podczas ćwiczeń użyto m.in. generatora dymu i innego specjalistycznego sprzętu. Manewry pozwoliły też przetestować ewakuację urzędu zatrudniającego około 200 osób. (wik)

W SKRÓCIE...

Stypendium na wyciągnięcie ręki

Narodowa Agencja Wymiany Akademickiej rozpoczęła właśnie nabór wniosków w programie stypendialnym dla młodzieży polonijnej z całego świata. Celem jest umożliwienie młodzieży polskiego pochodzenia, a nieposiadającej polskiego obywatelstwa, odbycia studiów w Polsce oraz poprawy znajomości języka polskiego. – Jeżeli posiadasz Kartę Polaka bądź masz udokumentowane polskie pochodzenie i planujesz rozpocząć studia pierwszego stopnia lub jednolite studia magisterskie, bądź studia drugiego stopnia, zapraszamy do składania wniosków. W tegorocznej edycji naboru o stypendium może ubiegać się młodzież polskiego pochodzenia lub posiadająca Kartę Polaka niezależnie od kraju pochodzenia i posiadanego obywatelstwa – piszą przedstawiciele NAWA. Nabór wniosków, prowadzony za pośrednictwem systemu teleinformatycznego NAWA (link: programs.nawa.gov.pl/login) potrwa do 16 marca do godz. 15.00. Więcej informacji o programach stypendialnych, a także ich regulaminy, są dostępne na

stronie internetowej NAWA (nawa.gov.pl/nawa/aktualnosci/kandydaci-na-studia-w-polsce-siegnijcie-po-stypendium-im-gen-andersa). (wik)

Górale mają nowy hymn

Polscy górale mają swój hymn. Pieśń, której słowa po raz pierwszy zabrzmiały na początku roku w słynnym sanktuarium maryjnym Ludźmierzu, stworzyli bracia Gołcowie, a zaprezentowali go wspólnie górale z Podhala i Żywiecczyzny. Nowy hymn został wykonany przez Zespół „Podhalanie” z Ludźmierza oraz podopiecznych Fundacji Braci Golec. Autorem tekstu jest bowiem Łukasz Golec, a muzykę stworzył zespół Golec uOrkiestra. Konkurs na skomponowanie Hymnu Górali Polskich został ogłoszony z okazji 100-lecia Związku Podhalań. – Napłynęło mnóstwo bardzo różnych propozycji. Komisja długo debatowała. Chyba że trzy razy unieważniała procedurę, nie decydując się na ogłoszenie zwycięzcy. W końcu jednak postanowiła wybrać utwor skomponowany przez braci Gołców – mówi Józef Michałek z Istebnej, członek prezydium Zarządu Głównego Związku Podhalań i zarazem prezes Oddziału Górali Śląskich. Michałek słyszał już nowy hymn, ale nie chce się dzielić wrażeniami „artystycznymi”. (wik)

Z Ostrawy do Warszawy



Fot. ARC

30 marca Polskie Linie Lotnicze LOT zainaugurują nowe połączenie z Warszawy do Ostrawy. Otwarcie nowej trasy to głównie efekt zachęty finansowej, jakiej województwo morawsko-śląskie udzieliło w ubiegłym roku LOT-owi. Na początek Polskie Linie Lotnicze będą latać między Ostrawą a Warszawą pięć razy w tygodniu (oprócz śród i niedziel), dostosowując przy tym czasy rejsów tak, by zapewnić łatwą przesiadkę na kolejne samoloty zmierzające do ponad 111 destynacji atrakcyjnych zarówno turystycznie, jak i biznesowo. I tak w poniedziałki, czwartki i soboty starty z lotniska Chopina przewidziane są na godz. 11.50, a lądowanie w Ostrawie nastąpi po godzinnym rejsie. Na lotnisku im. Leoša Janáčka samolot spędzi 35 minut, by potem ruszyć w drogę powrotną do Warszawy, gdzie zamelduje się o 14.30. (wik)

NAJBLIŻSZE SEJMIKI GMINNE

<b>ORŁOWA</b> 5 marca 17.00 DOM PZKO Lutynia	<b>ŚMIŁOWICE</b> 6 marca 18.00 SPORT CENTRUM	<b>NYDEK</b> 8 marca 15.30 DOM PZKO	<b>BOCONOWICE</b> 8 marca 15.00 DOM PZKO	<b>LUTYNIA DOLNA</b> 8 marca 15.00 DOM KULTURY
----------------------------------------------------	----------------------------------------------------	-------------------------------------------	------------------------------------------------	------------------------------------------------------

# Triumf opozycji na Słowacji



Fot. pixabay

Słowacy wybrali zmianę. Według ogłoszonych w niedzielę wieczorem wyników w wyborach parlamentarnych na Słowacji triumfowała nowa ugrupowanie Związkuj Ludzie i Niezależne Osobistości (OLaNO) z liderem Igorem Matovičem. Wybory u naszych wschodnich sąsiadów zakończyły się klęską wioleletnich rządów partii Smer-SD, która otrzymała 18,29 proc. głosów, co przy wskaźniku 25,02 uzyskanym przez antykorupcyjne

ugrupowanie Matoviča wskazuje na prawie pewne przejście do opozycji.

Według politologów, OLaNO będzie w stanie stworzyć koalicję z bliskimi światopoglądowo ugrupowaniami – partią Postępowa Słowacja i Razem (PS/SPOLU), a także zwycięzcą eurowyborów z 2019 r. – partią Na rzecz Ludzi (Za ľudí). Słabszy niż przypuszczano wynik (7,97) uzyskała skrajnie prawicowa partia Mariana Kotleby – Ludowa Partia Nasza Słowacja (LSNS). (jb)

# Obronić pierwsze miejsce

Gródek dzierży palmę pierwszeństwa w „rankingu” zaolziańskich gmin pod względem odsetku Polaków (w Spisie Powszechnym w 2011 roku narodowość polską zadeklarowało 31 proc. mieszkańców).

Danuta Chlup

Przyszłoroczny spis będzie dla nas ważny, jeżeli chcemy to utrzymać – zauważyła Barbara Kúdela, pełnomocnik gminny Kongresu Polaków, na niedzielnym Sejmiku Gminnym w gródeckim Domu PZKO. Kúdela została wybrana na delegata gminy na Zgromadzenie Ogólne Kongresu Polaków oraz na pełnomocniczkę w kolejnej kadencji.

Jak przystało na miejscowości ze znaczącym odsetkiem Polaków, w Sejmiku, a następnie w zebraniu sprawozdawczym Miejscowego Koła PZKO, uczestniczyło kilkadziesiąt osób. Po obradach był czas na kulturę – występ PZKO-wskiego Zespołu Pieśni i Tańca „Olza”.

Sprawozdanie z działalności Kongresu Polaków przedstawiła Danuta Branna, jej referat uzupełnił prezes Mariusz Wałach.

– Nie musimy być członkiem PZKO ani Macierzy Szkolnej czy „Beskidu Śląskiego”, a mam prawo do polskiej szkoły. Dlatego Kongres Polaków reprezentuje wszystkich Polaków, także tych niezrzeszonych – Wałach na prostym przykładzie przypomniał podstawową misję organizacji. Zwrócił uwagę, że najwięcej pracy, jeśli chodzi o forsowanie praw mniejszości, Kongres miał w



• Uczestnicy Sejmiku Gminnego w Gródku. Na pierwszym planie z prawej prezes MK PZKO i radny gminy, Stanisław Wolny. Fot. DANUTA CHLUP

pierwszym okresie swojej działalności. Obecnie mniejszość polska w RC nie może narzekać na złe traktowanie. – W porównaniu z innymi państwami Republika Czeska ma bardzo wysokie standardy, jeżeli chodzi o prawa mniejszości – stwierdził.

Branna podsumowała ostatnie

cztery lata pracy Rady Kongresu: – Największym osiągnięciem tej kadencji było pogłębienie kontaktów z ZG PZKO. Było kilka wspólnych wyjazdów i spotkań, m.in. spotkanie z premierami Czech i Polski w Czeskim Cieszyńcu, którego Kongres był gospodarzem.

Radna mówiła o zmianach w

„Głosie”, m.in. o przeprowadze redakcji, która okazała się korzystna zarówno dla Kongresu, jak i PZKO. – Prezes PZKO, Helena Legowicz, zaproponowała nam wolne pomieszczenia w budynku Zarządu Głównego, które były niewykorzystane. Zostały one wyremontowane, a pieniądze z wynaj-

mu otrzymuje PZKO, czyli polska organizacja. Dzięki temu rozwiązaniu „Głos”, „Zwrot” oraz Zarząd Główny PZKO są pod jednym dachem – mówiła Branna.

Przedstawiciele Rady Kongresu Polaków zwrócili uwagę na realizację postulatów strategicznego dokumentu – „Wizji 2035”. Jednym z nich było utworzenie Funduszu Rozwoju Zaolzia.

– Dzięki Funduszowi powstało wiele imprez o charakterze patriotycznym, organizowane są kursy języka polskiego dla rodziców – małżeństw mieszanych, harcerze zaczęli organizować obozy w Polsce, odbywają się wakacyjne półkolonie z językiem polskim – wymieniała Branna.

Prezes Kongresu podkreślił, że przedstawiciele władz w Warszawie i Pradze bardzo pozytywnie odbierają fakt, że od kilku lat prezesi obu organizacji – Kongresu i PZKO – razem jeżdżą załatwiać sprawy polskiej mniejszości i mówią jednym głosem.

– Może teraz, kiedy słychać, że jest współpraca pomiędzy Zarząd Głównym PZKO a Kongresem, ludzie chętniej będą przychodzić na sejmiki – zauważył w dyskusji Paweł Pilch.

Mariusz Wałach to potwierdził. – Ludzie faktycznie przychodzą i dyskutują, na przykład w piątek w Suchoj Górnjej była bardzo długa dyskusja – powiedział. ▲

## Cienka granica 10 procent

Sejmik Gminny w Gnojniku odbył się w ub. piątek w Domu PZKO. Po zebraniu sprawozdawczym Miejscowego Koła. Paweł Pieter – prezes MK PZKO, a zarazem pełnomocnik gminny Kongresu Polaków oraz członek Komisji ds. Mniejszości Narodowych, podsumował, co udało się osiągnąć, ale też to, czego zrealizować się nie udało, na przestrzeni ostatnich czterech lat.

Działacz mówił o udanych prelekcjach nt. historii Śląska Cieszyńskiego, które przeprowadził zarówno w polskiej, jak i czeskiej szkole historyk, wiceprezes KP – Józef Szymeczek, o wprowadzeniu podwójnego nazewnictwa w gminie. Ale wspominał też, że jak na razie nie udało się przeforsować, aby zaproszenia na imprezy gminne były także po polsku.

– Komisja ds. Mniejszości Narodowych współpracuje w ramach możliwości z Komisją ds. Kultury i Sportu. Owocem współpracy było na przykład włączenie obchodów 170. rocznicy urodzin Jana Kubisa do gminnej imprezy „Gnojnickie popołudnie” – dodał Pieter.

– Ogólnie mogę stwierdzić, że nie jest najgorzej, ale oświadczyć, że nam, jako organizacji PZKO, o wiele trudniej załatwiać różne wnioski czy żądania niż innym organizacjom w gminie – Pieter podsumował nie zawsze idealne relacje z władzami Gnojnika.

– Na zakończenie podam jedną optymistyczną wiadomość: dwuję-



• Paweł Pieter zdaje relację z działalności pełnomocnika gminnego oraz Komisji ds. Mniejszości Narodowych. Fot. DANUTA CHLUP

zyczne nazwy gminy na tablicach wjazdowych przestały, pomijając drobne wyjątki, być niszczone, przestały „przeszkadzać”. Jeśli o tę sprawę chodzi, mam wielki żal do prezesów okolicznych miejscowości kół PZKO, z wyjątkiem Trzyciecia, że nie poszli razem z nami – stwierdził, co miało być aluzją do

tego, że w niektórych sąsiednich gminach Polacy nie starali się przeforsować polskich napisów.

Pełnomocnik mówił także o zadaniach na przyszłość: – Pozostaje sprawa włączania polskich tekstów do zaproszeń i afiszów na gminne imprezy i uroczystości. Druga sprawa to ta, że tele-

rancji i współzycia narodowości trzeba uczyć już od najmłodszych lat. Pomogłoby, gdyby było więcej współpracy czy też wymiany programów kulturalnych między szkołami. Największym wyzwaniem, które jest przed nami, jest spis ludności w przyszłym roku. Chodzi o to, aby udało się zacho-

wać odsetek 10 proc. narodowości polskiej w naszej gminie.

Do znaczenia, jakie ma Spis Powszechny, nawiązał także wiceprezes Kongresu Polaków, Tomasz Puśtówka. Apelowal do gnojniczan, by prowadzili we własnym środowisku kampanię uświadamiającą przed przyszłorocznym spisem. Podczas ostatniego, w 2011 roku, w Gnojniku niewiele ponad 10 proc. ludności zadeklarowało narodowość polską. Gdyby odsetek ten spadł pod tę granicę, Polacy straciliby niektóre przywileje, jak chociażby prawo do ustanowienia komisji ds. mniejszości narodowych czy też do polskich nazw w miejscach publicznych.

Kongres Polaków reprezentował na Sejmiku Gminnym także inny wiceprezes, Józef Szymeczek. Przedstawił osiągnięcia Kongresu w kończącej się kadencji, skupiając się przede wszystkim na utworzeniu w 2017 roku Funduszu Rozwoju Zaolzia. Mówił także o zmianach, jakie zaszły w „Głosie” – przeprowadzce redakcji do budynku ZG PZKO, zmianie nazwy, częstotliwości wydawania oraz szaty graficznej. Szymeczek pochwalił Pietra za aktywne i wzorowe wykonywanie zadań pełnomocnika.

Delegatem Gnojnika na Zgromadzeniu Ogólnym KP będzie Irena Krzyżanek, na rezerwową wybrano Marię Cieślak. Zadania pełnomocnika gminy będzie nadal pełnił Paweł Pieter, jego zastępcą został Roman Molin. (dc)

## SEJMIKI GMINNE PRZED ZGROMADZENIEM OGÓLNYM KONGRESU POLAKÓW W RC



# Nie mamy się na co skarżyć

Bukowiec jest najdalej wysuniętą na wschód gminą Republiki Czeskiej. Jest również najstarszą wsią beskidzkiej części Śląska Cieszyńskiego, której przywilej lokacyjny zachował się do naszych czasów. Wśród beskidzkich lasów polskość ma się nadal całkiem dobrze.

Z względu na swe położenie Bukowiec stanowi atrakcyjny punkt na turystycznej mapie regionu. – I tak do naszego Domu PZKO regularnie przyjeżdżają harcerze tak z Czech, jak i Polski. A biwaki urządzają zarówno zimą jak i latem – mówi Bogdan Sikora, prezes Miejscowego Koła PZKO, które należy do najaktywniejszych stowarzyszeń działających w gminie. Dzięki temu lokalną tradycją stały się tam obchody Dnia Matki, festyny szkolne, wigilijki, wycieczki czy aktywne udział PZKO w dorocznym święcie miejscowości. – Mamy u nas taką grupę 40-latków, którzy bardzo aktywnie działają. Teraz na przykład staramy się o dotację z Polski, żeby zmodernizować nasz dom PZKO – mówi Bogdan Sikora.

Pezetkaowcy zamierzają przede wszystkim zaizolować fundamenty, odnowić toalety, zmodernizować elektroinstalację i ogrzewanie budynku. – Chcemy też urządzić klub młodych, ale wszystko będzie zależało od tego, czy uda nam się pozyskać dotację – zaznacza Bogdan Sikora. Podkreśla przy tym, że współpraca PZKO z gminą układa się bardzo do-

brze i co roku związek otrzymuje od miejscowego samorządu finansowe wsparcie.

– Nasze Koło PZKO posiada około 220 członków. W gminie liczącej 1400 mieszkańców to dużo. W przyszłorocznym spisie powszechnym nie będziemy więc mieli problemu z przekroczeniem 10-procentowego progu. A marcowy Sejmik Gminny Kongresu Polaków w RC zorganizujemy dwa tygodnie przed walnym zebraniem naszego Koła. Ponieważ jestem prezesem MK PZKO rok, przyznam, że nie wiem, czego oczekiwać po tym wydarzeniu – stwierdza.

W ubiegłym tygodniu na zaproszenie wójt Moniki Czeprczorowej gościła w Bukowcu konsul generalna RP w Ostrawie Izabella Wollejk-Chwastowicz. Rozmawiała m.in. o możliwościach wsparcia remontu polskiej szkoły oraz Domu PZKO. – Pani konsul spotkała się z różnymi naszymi, lokalnymi środowiskami. Byli przedstawiciele samorządu, ale także reprezentanci szkoły, PZKO, Macierzy Szkolnej czy Rady Szkolnej. Spotkało się nas całkiem sporo, a mówiliśmy o tym, jak współcześnie wygląda nasza miejscowość i ja-



• Bukowiecki Dom PZKO stanowi lokalne centrum polskości. Regularnie odbywają się w nim różne imprezy. Takie jak na przykład przedstawienia teatralne. Fot. NORBERT DĄBKOWSKI

kie mamy plany – relacjonuje Ivana Wronowa, dyrektor Szkoły i Przed-szkola z Polskim Językiem Nauczania w Bukowcu.

Podobnie jak działacze PZKO, przekonuje ona, że w Bukowcu „nic nadzwyczajnego się nie dzieje”. – Wielki problemom nie mamy, a z gminą współpracujemy nam się świetnie. Podobnie zresztą jak z PZKO, rodzicami i Macierzą Szkolną. Naprawdę więc nie mamy się na co skarżyć – zapewnia.

Sporym wyzwaniem jest za to planowany remont szkoły. – W tym

„temacie” współpracujemy zarówno z gminą jak i z architektami. Wszystkie układa się pomyślnie, ale oczywiście problemem są finanse, których jak wszędzie brakuje – tłumaczy dyrektor.

Polskiej szkole nie brakuje za to dzieci. – Przedszkole jest pełne, a maluchów przybyło także w Piosku, dzięki czemu po latach powstał tam samodzielny polski oddział. Nie wiem, czy będzie tak także za pięć lat, ale dziś z całą pewnością mogę powiedzieć, że jest dobrze – stwierdza Ivana Wronowa. (wik)

## Jest dużo rodzin z dziećmi

Śmitowice to niewielka, licząca ok. 800 mieszkańców wieś pod Godulą. Ze Śmitowic pochodzi były premier Polski oraz były przewodniczący Parlamentu Europejskiego, prof. Jerzy Buzek. W okresie, kiedy wójt gminy był Gustaw Chwistek (2007-2010), władze Śmitowic nadały Buzkowi honorowe obywatelstwo.

Chwistek od dziesięciu lat nie stoi już na czele gminy, lecz nadal aktywnie się udziela w życiu wiojski – jako działacz zarządu PZKO i Związku Działkowców oraz jako pełnomocnik gminny Kongresu Polaków. Na Sejmik Gminny zaprosił m. in. dyrektorkę szkoły oraz Macierz Szkolną przy Szkole Podstawowej i Przedszkolu im. J. Kubisa w Gnojniku. – Do gnojnickiej szkoły i przedszkola uczęszcza 30 dzieci ze Śmitowic – tłumaczy. Dodaje, że liczba ludności Śmitowic rośnie. Także sporo polskich rodzin buduje nowe domy lub kupuje i remontuje starsze. – Koło PZKO ma 80 członków, dodatkowo mamy też niezrzeszonych sympatyków – wyjaśnia Chwistek, który optymistycznie zakłada, że w przyszłorocznym Spisie Powszechnym odsetek Polaków w Śmitowicach będzie podobny jak w poprzednim (ok. 22 proc.).

W zarządzie Koła PZKO doszło niedawno do wymiany pokoleniowej – większość miejsc w zarządzie zajęli młodzi, długoletni prezes

Annę Kowalczyk zastąpił Marek Niemczyk.

– Od początku roku działa strona internetowa Koła, a z a ł o ż y ł i s m y także profil na Facebooku, żeby trochę zmodernizować komunikację – uśmiecha się młody prezes. Dodaje, że PZKO-wcy w Śmitowicach mają możliwość organizowania imprez atrakcyjnych także dla młodych, chociażby dzięki

– Mamy teraz naprawdę dużo rodzin z dziećmi – przyznaje Weronika Adamiecowa, jedna z młodych mam, a zarazem członkini zarządu Koła. – Na pewno będziemy chcieli urządzić więcej imprez odpowiadających także dla dzieci, przede wszystkim jesienną wycieczkę. MK PZKO nie posiada własnej siedziby. – Ale mamy możliwość korzystania z salki, która powstała, kiedy byłem wójt – zaznacza Chwistek. – Korzystamy także z dużej sali w budynku Urzędu Gminy. Tam odbywają się nasze popularne bale oraz przedstawienia.



• W piątkowym turnieju w bowlingu wzięło udział sporo młodych i rodzin z dziećmi. Fot. DANUTA CHLUP

Henryk Mackowski, zastępca wójta gminy oraz przewodniczący Komisji ds. Mniejszości Narodowych, tłumaczy, że organizacja działająca w gminie, w tym MK PZKO, bezpłatnie korzystają ze wspomnianych lokali.

Śmitowice, pomimo, że spełniają wymagany przez ustawę o gminach odsetek ludności narodowości polskiej, nie wprowadziły polskich nazw gminy na tablicach wjazdowych.

– Dyskutowano o tym przed laty, ale ponieważ tablice w sąsiednich miejscowościach, Trzyciezu czy

## Sejmik Gminny w Bukowcu

5

marca  
w Domu PZKO  
Początek o godz. 18.00

### Polacy w Bukowcu

✓ Liczba mieszkańców Bukowca narodowości polskiej: 357 (według spisu z 2001 r.)

✓ Polskie organizacje i instytucje:

✓ Szkoła Podstawowa z Polskim Językiem Nauczania (dyrektor Ivana Wronowa)

✓ Przedszkole z Polskim Językiem Nauczania (kierownik Danuta Lipowska)

✓ Miejscowe Koło PZKO (prezes Bogdan Sikora)

✓ Koło Macierzy Szkolnej (prezes Bronisław Skupień)

✓ Gminny Komitet ds. Mniejszości Narodowych (przewodniczący Robert Kulig)

## Sejmik Gminny w Śmitowicach

6

marca  
w „Sportcentrum”  
Początek o godz. 18.00

### Polacy w Śmitowicach

✓ Liczba obywateli Śmitowic narodowości polskiej: 164 (według spisu z 2011 roku)

✓ Polskie organizacje i instytucje:

✓ Miejscowe Koło PZKO (prezes Marek Niemczyk)

Gnojniku, były zamazywane i niszczone, nie wprowadziliśmy tych nazw. Uznaliśmy, że byłoby to dolewaniem oliwy do ognia – stwierdza Mackowski. Przyznaje, że inycydy w sąsiednich wioskach się skończyły, ale w Śmitowicach nikt od tej pory nie zgłaszał wniosku o dwujęzyczne tablice. Komisja ds. Mniejszości Narodowych nie ma, zdaniem jej przewodniczącego, żadnych problemów do rozwiązania, ponieważ współzycie pomiędzy poszczególnymi narodowościami jest bez zarzutów. (dc)

## NASZE RODY /1/



Michael Morys-Twarowski

# Myrdaczowie

Ród Myrdaczów był związany z Końską, ale spośród jego członków największą sławę zyskał szef sztabu generalnego Albanii.

W badaniach genealogicznych w Księstwie Cieszyńskim kolosalne znaczenie ma informacja, dla kogo nasi przodkowie odrabiali pańszczyznę. Jeżeli dla księcia, to dokumentów mamy więcej – jest spora szansa, by przebić się do XVI wieku. Jeżeli dla szlachty, to już gorzej – z perspektywy właściciela wioski wygodniej było niczego nie spisywać, by w razie potrzeby wymagać więcej, dlatego często brakuje urbarzy (spisów powinności chłopskich) czy ksiąg gruntowych.

Końska była wsią szlachecką. Dodatkowo, należała do parafii w Trzyciezu, gdzie zaginęły najstarsze księgi metrykalne z lat 1691-1720 (w okresie międzywojennym widział je jeszcze ksiądz Józef Londzin). Kiedy jednak w pierwszej połowie XVIII wieku Myrdaczowie liczniej zjawiają się na kartach metryk, to niemal wszyscy mieszkają w Końskiej, tam się rodzą i zazwyczaj umierają.

Jednym z wyjątków jest Jerzy Myrdacz, który w 1721 roku ożenił się z Ewą Kolder. Jeszcze w 1733 roku mieszkał w Końskiej, później ślad się po nim urymował. Dopiero w 1755 roku przy okazji ślubu jego syna cieszyński pastor wspominał o „Merdaczu w Kongskiej wywałym, potem ale na wojnie umarłym”. W jakich okolicznościach trafił do austriackiego wojska i gdzie zmarł – tego nigdy się nie dowiemy.

## »Żle wychowana« żona Jana Myrdacza

Myrdaczowie byli rodziną protektancką. Trwali przy swojej wierze nawet, gdy w 1654 roku zaczęła się kontroformacja i doczekali w niej 1781 roku, kiedy cesarz Józef II wydał Patent Tolerancyjny. W tym czasie w księgach metrykalnych prowadzonych przez księży katolickich (miały one moc urzędową, więc notowano tam wszystkich) w rubryce wyznaczenia obok katolików i ewangelików wpisywano też „źle wychowanych” (po łacinie „male educati”). Chodziło o sytuacje, gdy – najczęściej nowożeńców – zmuszono do deklaracji, że wychowują dzieci w wierze katolickiej, a oni tak czy tak wychowywali je na protestantów. Przykładowo, w 1760 roku Jan Myrdacz z Końskiej ożenił się z Marią Mareczek, „źle wychowaną”, oboje zobowiązali się wychować potomstwo w wierze katolickiej. Oczywiście, wszystkie ich dzieci były luteranami.

## Von Myrdacz

Wspomniany Jan Myrdacz był właścicielem chałupy w Końskiej. Gdy w 1770 roku w całej monarchii austriackiej przeprowadzono numerację domów, ten Myrdaczownik otrzymał numer 49. Przechodził on z ojca na syna. Tam też 4 maja 1847 roku urodził się praprawnuk Jana – Paweł Myrdacz. Rok później w mo-narchii austriackiej zniesiono pańszczyznę, a kariera Pawła Myrdacza pokazuje, jakie możliwości – nawet chłopskim synom – dawała nowa



## Skąd to nazwisko?

Językoznawcy wywodzą nazwisko Myrdacz od gwarowego „myrdać” (machać ogonem – o psie).

rzeczywistość. Ukończył studia medyczne w Wiedniu. Jako lekarz znalazł pracę w wojsku, pracując w różnych częściach Austro-Węgier (m.in. w Budapeszcie i Mostarze). W 1908 roku osiągnął stopień generała. Otrzymał nawet tytuł szlachecki, stąd podpisano go jako „von Myrdacz”. Sporo publikował, był autorem podręcznika dla lekarzy wojskowych. Wedle tradycji rodzinnej czasami odwiedzał Końską, ale zazwyczaj zatrzymywał się w hotelu „Pod Jeleniem” w Cieszynie. Zmarł w 1930 roku w Grazu.

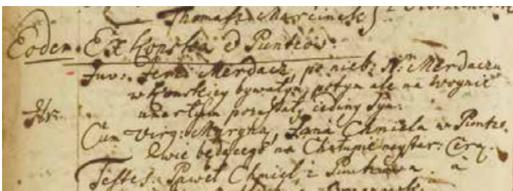
Jego synem był Gustav von Myrdacz. Urodzony w 1874 roku w Wiedniu, skończył akademię wojskową w pobliskim Wiedniu Neustadt i związał swoje życie zawodowe z armią. W 1920 roku w stopniu generała przeszedł na emeryturę. Jednak spokojne życie nie było mu pisane. Wyje-

## Skąd ten ród?

W urbarzu (spisie powinności chłopskich) tradycyjnie datowanym na 1621 rok pojawia się Paweł „Merdacz”, mieszkający w Oldrzychowicach, ale w XVIII wieku już żaden Myrdacz tam nie mieszkał. W 1677 roku do prawa miejskiego w Cieszynie został przyjęty tkacz Michał Myrdacz, urodzony w Końskiej. Na początku XVIII wieku w Końskiej mieszkało z rodzinami co najmniej trzech Myrdaczów: Paweł (zm. przed 1718), Jan (zm. przed 1726) i Jerzy (zm. przed 1743).

## Gdzie doczytać?

Kazimierz Jaworski, „Generał dr Paweł von Myrdacz”, „Kalendarz Śląski” 1998, Czeski Cieszyń 1997.  
Myrdacz – genealogia, <http://przodkowiecieszyna.blogspot.com/>



• Metryka ślubu Jerzego Myrdacza i Marii Chmiel z 1755 roku. Źródło: Biblioteka i Archiwum im. B.R. Tschammera w Cieszynie.

chał do Albanii, gdzie pomagał organizować nowemu państwu struktury militarne. W 1928 roku tamtejszy król Zogu I powierzył mu funkcję szefa sztabu generalnego. Przeszedł nim być jedenaście lat później, kiedy Albania została zajęta przez Włochów. Pozostał jednak w nowej ojczyźnie i w czasie włoskiej, i w czasie niemieckiej okupacji. W 1945 roku znalazł się

w gronie 60 prominentnych osób oskarżonych przez albańskich komunistów o zdradę. Proces, otwarty dla publiczności, toczył się w kinie „Kosova” w Tiranie. Zapadło siedemnaście wyroków śmierci. Na liście skazanych pojawia się Gustav Mirdashi, w Austrii znany jednak w nowej ojczyźnie i w czasie włoskiej, i w czasie niemieckiej okupacji. W 1945 roku znalazł się



## POLSKI BIZNES (66)

# Fortepiany to jego świat

Bohdan Król z fortepianem związany jest od dzieciństwa. Odkał pamięta, jego ojciec w każdej wolnej chwili grał na tym instrumencie. Choć od tego czasu minęło ponad trzydzieści lat, fortepiany nadal mu towarzyszą. W ciągu roku przez jego ręce przewija się ich 900-1000.

– Ja też zacząłem się uczyć gry na fortepianie, a potem również na puzonie. Kiedy w ósmej klasie szkoły podstawowej trzeba było zdecydować się co dalej, wybrałem średnią szkołę w Hradcu Králowej, kierunek budowy fortepianów. Przez chwilę myślałem co prawda o jakimś zawodzie związanym z górnictwem i tym regionem, ostatecznie jednak wybór padł na fortepian. Nie żałowałem ani przez moment. To był po prostu strzał w dziesiątkę – wspomina Król. Po szkole przez rok pracował dla Powiatowego Przedsiębiorstwa Handlu i Usług OPOS Karwina, a następnie poszedł do wojska. W tak zwanym międzyczasie nadszedł 1989 rok i zmiany, które dotknęły również jego pracodawcę. – Przedsiębiorstwo przestało istnieć, a ja musiałem pomyśleć o własnej działalności. Pomógł mi w tym mój daleki krewny, który w tym zakresie działał już od lat 60. Po pewnym czasie usamodzielnilem się jednak i w 1997 roku na działce koło domu moich rodziców w Orłowej-Lutyńni wybudowaliśmy sklep muzyczny z warsztatem. Ojciec zajął się sprzedażą instrumentów, nut i wszelkich akcesoriów muzycznych, a ja remontami fortepianów. Dzięki współpracy z licznymi szkołami muzycznymi, w Orłowej, Ostrawie, Fulneku, Studence, Nowym Jiczynie, Przyborze i w wielu innych miastach, dziś praktycznie nie nadążam z realizacją wszystkich zamówień. Te duże czekają nawet trzy lata – mówi.

Bohdan Król potrafi zbudować fortepian praktycznie od zera. Kilka takich z napisem firmowym B. KRÓL ma już zresztą na swoim koncie. Ponadto potrafi stary fortepian kompleksowo wyremontować. – Oprócz wspomnianych szkół muzycznych moimi klientami są również osoby prywatne. Na

ich życzenie z zaniedbanego instrumentu potrafię zrobić sprawny, dobrze prezentujący się okaz. Czasem trafiają mi się również historyczne fortepiany. Ostatnio takim ciekawym okazem był fortepian marki Koch i Koresl z 1902 roku. Klient zażyczył go sobie w czerwonym kolorze, dopasowanym do pokoju w stylu francuskim – przybliży fortepianista z Orłowej-Lutyńni, dodając, że obecnie powodzeniem cieszą się również fortepiany polakierowane na biało. Są łatwe w utrzymaniu, a dzięki temu, że ostatnia warstwa lakieru posiada filtr UV, z upływem czasu nie żółkną. Takich remontów w ciągu roku trafia się panu Bohdanowi 10-15 w ciągu roku. Większość zamówień dotyczy jednak mniejszych spraw, jak strojenie czy przegląd.

Aby dobrze nastroić instrument, trzeba mieć dobrze wycwiczony słuch. Człowiek, który stroi fortepian, musi słyszeć wszelkie wibracje, żeby osiągnąć doskonałą chromatyczną harmonię. Do tego potrzebna jest duża odporność psychiczna, zwłaszcza kiedy stroi się instrumenty pod presją czasu, np. przed koncertem. Wsluchiwanie się o tony i wibracje często powoduje ból głowy. – Nie każdego stać na to, żeby stroić fortepian. U nas na roku były dwie klasy, a z nich tylko trzy osoby nauczyły się strojenia. Moim atutem było to, że w tym czasie grałem już na puzonie, który podobnie jak skrzypce trzeba było dostrajać słuchem – mówi.

Bohdan Król jest członkiem dwóch branżowych stowarzyszeń fortepianistów. Jednym z nich jest Czeski Związek Forte-pianistów, który skupia fachowców w zakresie budowy i napraw fortepianów mających



• Bohdan Król potrafi z fortepianem zrobić prawdziwe cuda. Fot. BEATA SCHÖNWALD

odpowiednie wykształcenie i praktykę w zawodzie. Drugim jest Stowarzyszenie Artystów i Naukowców Muzycznych z siedzibą w Pradze, które ma również swoją sekcję fortepianową. Jak podkreśla, członkostwo w Czeskim Związku Forte-pianistów to dla klienta gwarancja, że chodzi o osobę, która zna się na rzeczy i dobrze zatroszczy się o powierzony mu instrument. – Przeglądy fortepianu należy przeprowadzać regularnie, co roku. W przeciwnym razie problemy będą narastać, a koszt naprawy będzie niewspółmiernie wyższy – przekonuje mój rozmówca.

Nowością w muzycznym biznesie Bohdana Króla jest od listopada wypożyczalnia elektrycznych fortepianów, która cieszy się coraz większym powodzeniem. Jej sukces tkwi m.in. w tym, że drogiego instrumentu nie trzeba od razu kupować, ale najpierw można go wypróbować. (sch)

## Kwestionariusz firmowy

Rok założenia: 1991

Branża: muzyczna

Liczba pracowników: 1

Kontakt:

HN RELAX, Zelená 1181,

Orłowa-Lutyńnia, servis@hnrelax.cz

Tel. 603 224 864

## Z REDAKCYJNEJ PCZTY

## Dzień pełen atrakcji

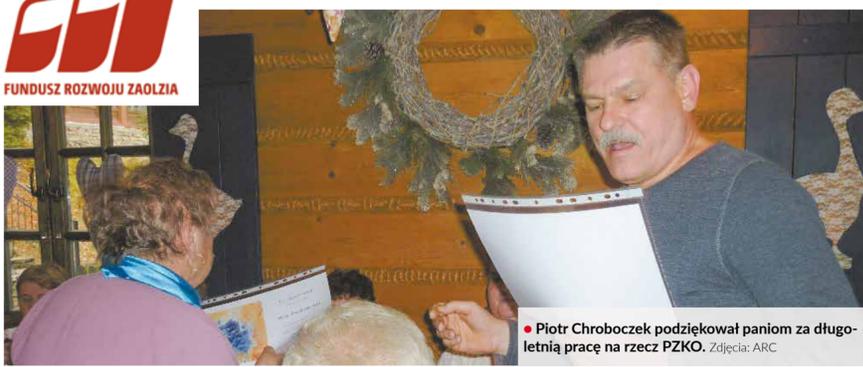
Dzięki dotacji z Funduszu Rozwoju Zaolzia Kongresu Polaków w Republice Czeskiej członkinie Klubu Kobiet MK PZKO w Hawierzowie-Błę-dowicach zorganizowały 26 lutego wycieczkę do Wisły połączoną z zimowymi atrakcjami. Chociaż także w górach śniegu było jak na lekarstwo, można było urządzić kulię. Po prostu nanie zostały zastąpione przez powozy na kołach. Trasa prowadziła wzdłuż Białej Wisłki pod zbocze Baraniej Góry i z powrotem. Następnie w chacie góralskiej „Watra” przy śpiewie góralskich piosenek i dowcipach miejscowego akordeonisty opiekano kielbaski. Po drugim śniadaniu i wesołej zabawie na ludowo udaliśmy się do Muzeum Beskidzkiego im. Andrzeja Podzorskiego w Wiśle. Przewodnik zaznajomił 35 uczestników wycieczki, iż podstawą bytu górali była gospodarka sąłaszniczo-pasterska i wypasanie owiec, robienie sera i przędzenie wełny. Drugim surowcem, z którego sztyto góralski odzież, był len. Można było obejrzeć dawne narzędzia do obróbki drewna, urządzenia i meble w dawnej góralskiej izbie. Górali oprócz stroju góralskiego od końca XIX wieku nosiły także piękny strój cieszyński. W muzeum zobaczyliśmy też pracę kowala w kuźni, w której znajdowało się palenisko, miech kowalski, kowadło i różne narzę-

dzia. Zwiedzanie ciekawej muzealnej ekspozycji zakończyliśmy w budynku dawnej szkoły. Po uroczym wycieczki przyszedł czas na obiad w Karczmie „U Karola”. Po smacznym posiłku przez Kola, Piotr Chroboczek, ofiarnym działaczem Błę-dowickiego Klubu Kobiet wręczył akty podziękowania wykonane przez młodszych członków naszego Koła. Podziękował również panom za długoletnią ofiarną pracę na rzecz naszego Związku. W drodze powrotnej uczestnicy wyjazdu skorzystali z przygotowanych przez panie śpiewniczek, w autobusie zabrzmiały znane i lubiane polskie piosenki. Za wsparcie finansowe dziękujemy Funduszowi Rozwoju Zaolzia Kongresu Polaków, a za zorganizowanie bardzo udanego wyjazdu i jego sprawny przebieg panom z Klubu Kobiet, w szczególności kierownicze Alicji Klimesz.

Halina Chmiel



• W dawnej klasie w Muzeum Beskidzkim w Wiśle.



• Piotr Chroboczek podziękował panom za długoletnią pracę na rzecz PZKO. Zdjęcia: ARC

## GROSZ DO GROSZA



Henryka Bittmar

# Najwięcej niezmiennie wydajemy na mieszkanie

Roczne wydatki statystycznej polskiej rodziny, które można by określić mianem wydatków „na życie”, wynoszą ok. 150 tys. koron na osobę. Te najważniejsze, związane z konsumpcją, są z roku na rok wyższe o ok. 3,5 proc. Coraz więcej kosztuje żywność, wy-poczynki, zdrowie, transport czy edukacja. Największym obciążeniem dla rodzinnych budżetów od wielu lat jest jednak czynsz i inne wydatki związane z opłacaniem i utrzymaniem mieszkania. Rodziny przeznaczają na ten cel więcej środków, aniżeli na żywność, która zresztą w ostatnich latach też drożała praktycznie z miesiąca na miesiąc. Mniej natomiast wydajemy na usługi pocztowe. Nic dziwnego, im one droższe, tym dla potencjalnych klientów są mniej atrakcyjne.

## Najwięcej na mieszkanie i żywność

Czynsze, hipoteki, utrzymanie mieszkań to co najmniej 25 proc. wszystkich naszych wydatków. Warto dodać, że w gospodarstwach jednoosobowych lub emeryckich niestety o wiele więcej. Rośnie bo-

wiem nie tylko cena wynajmu, ale także energia elektrycznej i bieżących remontów. Za prąd przeciętne gospodarstwo domowe płaci rocznie ok. 8 tys. koron, za czynsz – ok. 7 tys. miesięcznie (dotyczy to standardowego dwupokojowego mieszkania o powierzchni ok. 60 m<sup>2</sup>; w niektórych miejscowościach czynsz jest niższy, w innych – o wiele wyższy). Warto jednak zaznaczyć, że co dziesiąta rodzina płaci za szeroki wachlarz usług związanych z wynajmowanym mieszkaniem – więcej aniżeli 40 proc. swoich dochodów. Jak wynika ze statystyk, we własnym domu mieszka ok. 39 proc. Czechów, we własnym mieszkaniu – o 10 proc. mniej. Ok. 8 proc. obywateli korzysta z lokalu spółdzielczego, reszta, ok. 19 proc., wynajmuje mieszkanie od samorządów gminnych, osób prywatnych lub innych podmiotów. Drugie miejsce na liście wydatków tradycyjnie zajmuje żywność wraz z napojami bezalkoholowymi. W tym miejscu warto podkreślić, że w roku na rok kupujemy coraz więcej owoców i warzyw. I mniej mleka krowiego, mięsa, ziemniaków i

cukru. Podczas gdy przed 30 laty statystyczny obywatel zjadał rocznie 30 kg wołowiny, obecnie jest to zaledwie 8 kg. Częściej natomiast kupujemy mięso drobiowe i wie-przowinę. Decydująca jest zapewne cena – na dobrą wołowinę (a także ryby) wielu rodzin po prostu nie stać.

## Edukacja dorosłych na szarym końcu

Ok. 10 proc. rodzinnych wydatków wiąże się z wypoczynkiem i kulturą. Trochę mniej wydajemy na gastronomię i usługi hotelarskie. 10 proc. wydatków stanowi komunikacja. Prawie tyle samo przeciętny obywatel przeznacza jednak na usługi kultury. Najbogatsze wydają nawet i wyroby tytoniowe. Pod tym względem od lat zajmujemy czwarte miejsce w Europie. Nic się niestety na przestrzeni ostatnich lat raczej nie zmienia w zakresie wydatków na edukację – obywatele naszego kraju przeznaczają na nią mniej niż jeden procent dochodów. Należy przypuszczać jednak, że statystycy uwzględniłi głównie wydatki związane z kształceniem lu-

dzi dorosłych. Nie jest przecież dla nikogo tajemnicą, że każdy uczeń czy student to dla rodziny wydatkiem o wiele większym, aniżeli jedna setna rodzinnego budżetu. Sama wyprawka dla pierwszoklasisty na pewno pochłonie tysiące koron, a koszt naprawy będzie niewspółmiernie wyższy – przekonuje mój rozmówca.

## Internet w każdym (prawie) domu

Przeciętne wydatki gospodarstwa domowego o najniższych dochodach to ok. 111 tys. koron rocznie. Statystyczna rodzina z dwójką dzieci musi przeznaczyć na życie ok. 7 tys. koron tygodniowo. Rodziny najbogatsze wydają nawet dwukrotnie więcej. Emeryckie gospodarstwa, których jest w naszym kraju ok. 1,3 mln, przeznaczają na mieszkanie, jedzenie i zaspokojenie najważniejszych potrzeb rocznie ok. 135 tys. koron na osobę. Jak wynika z badań Eurostatu, urządzenie i wyposażenie mieszkań pochłania w przeciętnej polskiej rodzinie ok. 5,5 proc. rocznych dochodów. Pod tym względem niewiele już różni-

my się od bogatych krajów Unii Europejskiej. Dziś ogromna większość gospodarstw domowych w Europie, bo ponad 99 proc., posiada pralkę i kolorowy telewizor. 9 spośród 10 gospodarstw ma dostęp do Internetu (u nas niespełna 90 proc., w Holandii 98 proc., w Bułgarii – 72 proc.). Stosunkowo niewiele pieniędzy wydajemy jednak na ubrania i obuwie, zdecydowanie mniej, aniżeli przeciętny mieszkaniec Unii Europejskiej. Ciuchy i buty to zaledwie 3,6 proc. rocznych wydatków statystycznego Czecha.

Zarabiamy coraz więcej. I wydajemy coraz więcej. Często nie dlatego, że chcemy i możemy, ale po prostu dlatego, że musimy. Życie po prostu staje się coraz droższe, a nasze wymagania i potrzeby coraz większe. Jeżeli jednak uwzględnimy m.in. uśrednione ceny artykułów spożywczych, mieszkań, paliwa, bileto- w środków komunikacji, posiłków w restauracjach, energii, leków, kultury i innych dóbr niezbędnych do pełnowartościowej egzystencji, to nasz kraj okazuje się pomimo wszystko nie najgorszym miejscem do życia. ▲

# Trwa dobra passa

W czeskiej najwyższej klasie rozgrywek piłkarskich jak na razie nie odwołano meczów z powodu koronawirusa, tak jak zdarzyło się to chociażby we Włoszech. W Fortuna Lidze nadal więc można złapać wyłącznie bakcyła futbolu. Z korzystnej strony zaprezentowały się w weekend dwie nasze drużyny – Baník Ostrawa i MFK Karwina.



• Dla Adriela Ba Loua'y (z lewej) futbol to świetna zabawa. Fot. mfkkarwina

Janusz Bittmar

## Wiosenne wyniki Karwiny budzą respekt

Karwiniacy w zremisowanym bezbramkowo wyjazdowym pojedynku z Bohemians 1905 stylem gry nawiązali do poprzednich, udanych kolejek, w których sięgnęli po komplet punktów w meczach ze Zlinem (2:0) i Teplicami (3:0). Do pełni szczęścia zabrakło tym razem bramek.

Największe powody do zadowolenia miał w niedzielę Petr Bolek – karwiński golkeeper w trzecim

z rzędu meczu zachował czyste konto. – To zasługa całej drużyny. Również w Pradze pokazaliśmy dobry futbol, ale sołą tego sportu są gole, a tych niestety zabrakło – ocenił wyrównane spotkanie na legendarnym Dolíčku bramkarz, który jest jedną z gwiazd przemebrowanej Karwiny A.D. 2020. Szkoleniowiec zaolziańskiego klubu, Juraj Jarábek, postawił w meczu na tych samych piłkarzy, co tydzień temu w zwycięskim starciu z Teplicami. Słowacki trener zdecydował się na zmiany dopiero w drugiej połowie – debiut w Fortuna Lidze zaliczył przez to brazylijski stoper Eduardo Santos, który prze-

konał do siebie sztab Karwiny w zimowych meczach kontrolnych. Rosły Brazylijczyk w 90. minucie zmienił świetnie dysponowanego Nigeryjczyka Abdulrahmana Taiwo. Była to symboliczna „dobra zmiana” w karwińskiej „Legii Cudzoziemskiej” działającej jak na razie sprawnie i zmierzającej do celu, jakim jest uratowanie pierwszej ligi nad Olzą. – Trzy punkty były w naszym zasięgu, ale remis też się liczy. Tym bardziej, że nasi rywale w strefie spadkowej nie próżnują – stwierdził Jarábek.

Nad Olzą wszystkie oczy zwrócone są obecnie na stronę niedziel- nego rywala z Przybramia, który

## FORTUNA LIGA

### BOHEMIANS 1905 – KARWINA 0:0

Karwina: Bolek – Ndefe, Šindelář, Rundič, Moravec – Smrž (83. Hanousek), Qose, Janečka – Ba Loua, Lingr (70. Vukadinović), Taiwo (90. Eduardo Santos).

### CZ. BUDZIEJOWICE – OSTRAWA 0:2

Do przerwy: 0:1. Bramki: 41. Kuzmanović, 89. Smola. Ostrawa: Laštůvka – Fillo, Pokorný, Stronati, Holzer – Kaloč (88. Smola), Jirásek – Potočný, Kuzmanović (48. Hrubý), de Azevedo (66. Reiter) – O. Šašina. Lokaty: 1. Slavia Praga 57, 2. V. Pilžno 47, 3. Jablonec 39, 4. Ostrava 38, ... 14. Karwina 20 pkt.

po bezbramkowym remisie z Mladą Bolesławią w tabeli zajmuje ostatnią pozycję, ze stratą sześciu punktów do czternastej Karwiny. – Jeśli nie kluczowy, to jeden z kluczowych meczów zaliczymy w niedzielę na własnym stadionie. Drużyna FK Příbram na pewno nie sprzeda tanio skóry, bo podobnie jak my walczą o wszystko – zaznaczył Bolek. Karwiński bramkarz kolejne czyste konto z pewnością zamieniłby w niedzielę na jakiegokolwiek zwycięstwo, nawet w festiwalu strzeleckim.

## Baník ustawił poprzeczkę wysoko

W naszym kraju też zdarzają się mecze, w których piłkarze obu drużyn biegają od pierwszej do ostatniej minuty niczym Struś Pędziwiatr. W fantastycznym piątkowym spektaklu Baník Ostrawa pokonał na wyjeździe Czeskie Budziejowice 2:0, awansując na czwartą pozycję w tabeli.

Pojedynek o czwarte miejsce w tabeli był prawdziwą reklamą futbolu. Baník w pierwszej połowie zepchnął gospodarzy do defensy-

wy, schodząc do szatni z prowadzeniem 1:0 po bramce Kuzmanovica. Serbski piłkarz trafił szczęśliwie rykoszetem w zamieszaniu podbramkowym. Akcję wyprowadził aktywny Holzer, który na lewej flance przysparzał obrońcom Czeskich Budziejowic sporo problemów.

Druga połowa stała już pod znakiem wyrównanej walki i warto podkreślić, że jak na czeskie warunki, ponadprzeciętnej. Wysoki pressing, szybki odbiór piłki po stracie, zmienność pozycji – to wszystko cechowało zarówno gospodarzy, jak też ostrawskich zawodników. Ambitnie grające Budziejowice do końca walczyły o korzystny wynik, ale to Baník uderzył po raz drugi. Zmiennek Smola w samodzielnym rajdzie oko w oko z Drobnyem zachował zimną krew, trafiając płasko w prawy róg bramki.

– To był nasz najlepszy występ w rewanżowej rundzie. Gospodarze ustawili poprzeczkę wysoko, grając świetnie – skomentował swoich i rywala zawodników szkoleniowiec Banika, Luboš Kozel. ◀



• Zwycięski gol z kija Vondrki w Werk Arenie. Fot. ZENON KISZA

spotkaniu w strefie dla dziennikarzy. Trener Trzyńca, Václav Varad'a, też żałował zmarnowanych okazji. – My pudłowaliśmy, a przeciwnik z minimum wykorzystał maksimum. W całym meczu goście stworzyli trzy groźne sytuacje, z których zdobyli trzy bramki.

Dla Stalowników był to przedostatni mecz fazy zasadniczej w

Werk Arenie. Pożegnanie rundy podstawowej nastąpi w najbliższy piątek w domowym pojedynku z Pilznem. Trzyńczenie, w odróżnieniu od Witkowic, mogą powoli snuć plany taktyczne na play off. – W fazie pucharowej zaczniemy od zera. Najważniejsza będzie aktualna dyspozycja zespołu – podkreślił Varad'a. (jb)



Czuję się jak w niebie

Izabela Marcisz,

srebrna i brązowa medalistka mistrzostw świata juniorów w narciarstwie klasycznym

# Krajobraz przed wiosną: FK Bospor Bogumin

Ponad dwa tygodnie pozostały do startu piłkarskiej wiosny w niższych klasach rozgrywek. Dywizyjna grupa F, która z czwartoligowej stawki najbardziej interesuje czytelników „Głosu”, otwiera swoje podwoje 21 marca. W konkurencji wielu rezerwowych drużyn profesjonalnych klubów obiecującą pozycję wyjściową w rewanżowej rundzie meldują piłkarze Bosporu Bogumin.

Janusz Bittmar

Drużyna Martina Špički w tabeli Dywizji F przetrzymała na niezłym szóstym miejscu. Z naszych zaolziańskich klubów lepiej radziły sobie w jesiennej części sezonu już tylko rezerwy Karwiny i Trzyńca. – Tracimy tylko trzy punkty do wicelidera tabeli, rezerw Opawy i cztery do prowadzącej „B” drużyny Karwiny. To świetny wynik, a zarazem zobowiązanie wobec kibiców – powiedział nam Ivo Cichoň, prezes boguminińskiego klubu.

Cichoň, który w zeszłym roku zmienił w fotelu prezesa Lukáša Fluxę, podobnie jak jego poprzednik zakochany jest w futbolu od zawsze. Pozytywna energia w klubie przekłada się nie tylko na wyniki, ale też styl gry, jaki boguminiacy prezentowali w jesiennej części sezonu. – Na naszym boisku chcemy grać ofensywnie, bawić futbolom kibiców – zapewnił Cichoň. Piłkarską radość rozdawał jesienią m.in. napastnik Jakub Padých, który w trzynastu meczach zdobył czternaście goli. W rewanżowej rundzie strzelaniem bramek będą się musieli zająć w Boguminiu inni piłkarze, Padých zgodnie z oczekiwaniami przeszedł bowiem do trzecioliigowego Hulczyna.

– Z Hulczynem utrzymujemy od wielu lat świetne stosunki. W zamian za Padýchą do naszego klubu trafiło więc kilku dobrze rokujących młodych piłkarzy – zdradził nam Cichoň. Współpraca na sąsiedzkiej linii Hulczyn – Bogumin sprawdziła się w przeszłości wielokrotnie. Najmocniej chyba w przypadku transferu snajpera Martina Hanusa, który w Hulczynie wyrosł do rangi bohatera. Teraz podobny los może spotkać Padýchą, którym w zimowym okienku transferowym zainteresowane były też drugoligowe i pierwszoligowe kluby.

W związku z tym, że łagodna zima sprzyja treningom pod gołym niebem, podopieczni Martina Špički nie próżnują i oprócz suchej zaprawy kondycyjnej sporo czasu spędzają też na boisku. W miniony piątek drużyna miała zaliczyć wyjazdowy sparing z Czeskim Cieszyńcem, spotkanie na Frydeckiej nie doszło jednak do skutku. W najbliższą sobotę w harmonogramie sparingowym widnieje wyjazdowy mecz z Wracimowem zaplanowany na godz. 10.00. – Zależy nam, żeby ten mecz się odbył, bo brakuje nam ostrej konfrontacji, której tre-



• Na boisku im. Pavla Srnička boguminiacy stawiają na ofensywny futbol. Fot. JANUSZ BITTMAR



• W Centrum Sportowym w Śmitowicach boguminiacy czuli się jak u siebie w domu. Fot. ARC

## Pocztówka ze Śmitowic

W tym roku piłkarze FK Bospor Bogumin podreperowali kondycję fizyczną w podbeskidzkich Śmitowicach. – Nikt nie miał taryfy ulgowej, a więc ze zgrupowania wróciliśmy w dobrych nastrojach, z wiarą, że okres spędzony w Śmitowicach przełoży się pozytywnie na pierwsze kolejki wiosennej rundy piłkarskiej – ocenił obóz kondycyjny trener Martin Špička. Wiosenna runda dywizyjnej grupy F startuje 21 marca, o ile piłkarzom nie splota figla kapryśna pogoda, co w przeszłości zdarzało się często.

ningi nie są w stanie w pełni zastąpić – stwierdził Cichoň. W dotychczasowych meczach kontrolnych zespół Bosporu zanotował wysokie zwycięstwo nad Stonawą (10:0) i dwie porażki – z Beneszowem Dolnym (1:2) i Sławią Orłową (1:2).

Główny obóz kondycyjny odbył się natomiast w lutym w podbeskidzkich Śmitowicach, w tamtejszym centrum sportowym. W poprzednich latach boguminiacy zostali z dobrodziejstwa innej podbeskidzkiej gminy – Gródka, w tym roku postanowili jednak zmie-

nić środowisko. – W Śmitowicach wszystko było pozapinane na ostatni guzik. Ten obóz zdał egzamin – zapewnił Cichoň. W przygotowaniach do wiosennego sezonu oprócz Padýchą zabrakło też Mario Latochy (powrót do Trzyńca) i Marka Lišanika (Stara Biela). Trener Martin Špička planuje niemniej kolejne ciecica kadrowe – z zespołem nie trenują już m.in. Martin Cieslawski i bramkarz Ardit Miftari. Niepewna sytuacja dotyczy zaś Richarda Vaculika, borykającego się z przewlekłą kontuzją. ◀

## NAJWAŻNIEJSZE ZMIANY KADROWE

Jakub Padých – przejście do Hulczyna

Mario Latocha – powrót do Trzyńca

David Gros – przyjsięcie z Hulczyna

Jan Kodeš – przyjsięcie z Hulczyna

Jakub Kodeš – przyjsięcie z Hulczyna

Jan Stošek – kontynuacja wypożyczenia z Banika Ostrawa

# Skazani na pożarcie



Piłkarze ręczni Banika Karwina złapali lekki kryzys. W Strabag Rail Ekstralidze podopieczni trenera Marka Michaliska po raz ostatni radowali się ze zwycięstwa 5 lutego w meczu z Malomierzycami. Od tej pory posucha – ukoronowaniem której była sobotnia porażka na parkiecie Hranic.

Dobra gra w Pucharze Challenge to nie wszystko. Ważne są też mecze w ekstralidze, które są przymiarką do fazy pucharowej, a w tych Baník ostatnio spisyuje się słabo. – Sytuacja wymaga szybkiej interwencji. Musimy wyjść z impasu przed play off, bo z taką formą będziemy skazani na pożarcie – stwierdził szkoleniowiec Karwiny, Marek Michalisko.

W sobotnie przedpołudnie Baník meczyl się w Hranicach niemilosiernie. W rozkojarzonych nastrojach rozpoczęli spotkanie zarówno bramkarze, jak też zawodnicy w polu. Gospodarze walczyli o awans do play off konsekwentnie powiększali przewagę, grając pomyslowo i z wykorzystaniem wszystkich swoich atutów – zwłaszcza gry na flankach. W drużynie Banika na palcach jednej ręki można było policzyć zdeterminowanych, głodnych zwycięstwa zawodników. Do takich zaliczał się zdobywca ośmiu bramek, Dominik Šolák.

– Nasza forma nie wróży dobrze przed ćwierćfinałowym pojedynkiem w ramach Pucharu Challenge, w którym zagramy z Duklą Praga. Musimy wziąć się w garść jak najprędzej – podkreślił Michalisko. Pierwsze ćwierćfinałowe mecze Pucharu Challenge zaplanowano na 21-22 marca, karwiniakom pozostało więc jeszcze trochę czasu, żeby naprawić usterki. Idealna okazja nadarzy się 10 marca w domowym starciu z Talentem Pilžno (17.00), bo jak wiadomo, forma rośnie wraz z klasą rywala. (jb)

## STRABAG RAIL EKSTRALIGA HRANICE –

### KARWINA 29:24

Do przerwy: 14:11. Karwina: Marjanović, Mokroš – Monczka 4, Urbánki 2, Gromyko 2, Plaček, Chudoba 2, Drzyzga, Užek, Solák 8, Flašjar, Skalický 3, Nantl, Nedoma, Růža 3, Franc. Lokaty: 1. Pilžno 36, 2. Dukla Praga 31, 3. Zubří 28, 4. Karwina 26 pkt.

# INFORMATOR

## HYDE PARK

W rubryce tej publikujemy materiały nadesłane przez czytelników, wyrażające ich opinie, poglądy i przekonania. Redakcja zastrzega sobie prawo do dokonywania skrótów.

## Godnie uczcić pamięć poległych polskich lotników

Interesując się tematyką II wojny światowej, z dużym zainteresowaniem przeczytałem artykuł opublikowany 14 lutego w „Głosie” pod tytułem „Zasługą na wspólne upamiętnienie”. Po jego lekturze zdałem sobie sprawę z tego, że rzeczywiście brakuje publikacji poświęconej poległym lotnikom pochodzącym z Zaolzia i walczącym z faszystami w okresie II wojny światowej, dlatego na pewno warto podchwycić inicjatywę Karla Sýkory. Domyślałem się, o które nazwiska w jego „niedoskonałej i krótkiej” liście lotników może chodzić, lecz nie byłem pewien, czy znajdują się na niej wszyscy znani mi tacy lotnicy, a wzmianka o Czechach poległych w polskich eskadrach RAF budziła we mnie wątpliwości. Odpowiedzi na te pytania dał mi kolejny piątkowy numer „Głosu” z dnia 21 lutego. Opublikowana w nim na prośbę pana Gawlika lista jest rzeczywiście niedoskonała. Oprócz dwóch, wszyscy byli obywatelami Rzeczypospolitej Polskiej. Hubert Jarošek zginął walcząc w czechosłowackim 311. Dywizjonie Bombowym, a Oton Pitronec nie jest podany w wykazach poległych polskich czy czechosłowackich lotników. Leon Feber zo-

stał w 1940 r. zamordowany przez radziecką NKWD w Charkowie. Listę można poszerzyć o kolejnych żołnierzy lotnictwa polskiego: Franciszka Reka z Piotrowic, mechanika lotniczego zamordowanego w 1940 r. przez NKWD w Katyniu oraz Mieczysława Gustawa Szelię z Szumbarku, mechanika pokładowego lancastera, polskiego 300. Dywizjonu Bombowego, poległego w 1944 r. nad Holandią. Do biografii każdego z lotników zamieszczonych na liście pana Sýkory można dodać szereg ciekawych i mało znanych szczegółów dotyczących ich kariery wojskowej czy okoliczności śmierci. Dzięki uprzejmości pana Stanisława Gawlika nawiązałem z panem Sýkorą kontakt, zwracając mu uwagę między innymi na temat pisowni polskich imion i nazwisk oraz przesyłając mu kilka uwag merytorycznych. Pan Sýkorą przedstawił mi swe zamiary zbudowania w Ostrawie pomnika lotników, zamieszczenia imion poległych polskich lotników wywodzących się z Zaolzia na tablicy pomnika Lotników Czechosłowackich w Przybrozowie oraz opracowania publikacji naukowej na ich temat. Poprosił mnie, bym jeszcze raz zwrócił się za pośrednictwem „Głosu” do wszystkich

## HYDE PARK

W rubryce tej publikujemy materiały nadesłane przez czytelników, wyrażające ich opinie, poglądy i przekonania. Redakcja zastrzega sobie prawo do dokonywania skrótów.

Za artykuł „Zasługą na wspólne upamiętnienie”, opublikowany w numerze 13 w dniu 14 lutego, bardzo profesjonalnie opracowany, dziękuję. Mam jednak jeden dyalekt, dotyczący istoty rzeczy opracowania pana Karla Sýkory. Chodzi mi o nazwiska poległych lotników. Jemu właśnie chodziło o to, by te nazwiska upublicznił, w celu znalezienia bądź członków rodzin albo znawców tematu, którzy by pomogli poszerzyć informację o tych lotnikach. Dlatego proszę o możliwość opublikowania tych nazwisk, z wyraźnym wskazaniem o pomoc w celu poszerzenia informacji o tych osobach.

Stanisław Gawlik

●●●

Od redakcji

Na prośbę Stanisława Gawlika, publikujemy nazwiska lotników z okręgu morawsko-śląskiego, którzy zginęli, służąc w polskich eskadrach RAF. Elementarną wiedzę o ich losach Karol Sýkora kompletował od 2014 r.

✘ Jerzy Drong, plutonowy, ur. w Gródku 5. 12. 1908  
 ✘ Raf (mech. pokładowy, Liberator) zginął we Włoszech 6. 1. 1944.  
 ✘ Leo Feber na pomniku w Czeskim Cieszynie  
 ✘ Grzegorz Rudolf (Ludwik?), npr., F/O ur. w Wędrzyn 29. 3. 1914, polska formacja RAF, instr. naw. (Anson 6), pilot, zginął w Wielkiej Brytanii 6. 12. 1941  
 ✘ Hubert Jarošek na pomniku w Hawierzowie  
 ✘ Josef Jednaki, ur. w Śl. (Polskiej) Ostrawie 1914, dyw. 300, bp RAF (Wellington), zginął (mimo-wanie-Lorient) 14/15. 8. 1943  
 ✘ Józef Antoni Jełowicz, plutonowy, pilot, ur. w Koszarzyskach 17. 2. 1914, polska formacja RAF, (Deviant 25), zginął w Wielkiej Brytanii 25. 10. 1941  
 ✘ Wilhelm Kosarz, plutonowy, sgt. (obywatel RP), urodzony w Karwinie 22. 6. 1908, dyw. 302, sp RAF (Hurricane), zginął w Wielkiej Brytanii (Sussex) 8. 11. 1940  
 ✘ Feliks Lazowski, sgt., ur. w Śl.

Ostrawie 19. 3. 1907, dyw. 300, bp RAF (strzelec, Wellington), zginął nad Zatoką Biskajską 4. (27.) lutego 1943  
 ✘ Józef Mrozinski, sgt., ur. w Morawskiej Ostrawie 1920, strzelec (Lancaster?) zginął w Belgii 2. 3. 1945  
 ✘ Oswald Sep-Starzynski, kpt., F/Lt. ur. w Porebie k Orlowej 6. 10. 1913, polski dywizjon RAF, zginął na morzu 9. 8. 1944  
 ✘ Emil Styryski, npr., ur. w Karwinie 28. 11. 1907, polski dywizjon RAF (Anson) w Kanadzie (Toronto) 5. 11. 1943  
 ✘ Alois Szkuta (Władysław?), kpt., ur. w Toszanowicach 29. 1. 1910, polski dywizjon RAF (obseryator), zginął w zatoce Biskajskiej (?) 1. 11. 1942  
 ✘ Ludwik Wantulok, sgt., ur. w Lesznej Dolnej k Trzycna 30. 8. 1922, polski dywizjon RAF (1586. Esk. spec. Halifax) zg. na Węgrzech (Solymar) 27. 8. 1944  
 ✘ Oton Pitronec na pomniku w Trzycnu, zg. w Luksemburgu (lotnik, woj. lądowej?).

jego czytelników w celu poszukiwania i udostępnienia jakichkolwiek informacji, zdjęć czy dokumentów dotyczących tych mało znanych bohaterów. Jako człowiek interesujący się historią II wojny światowej, widzę sens w

jego działaniach i zamiarach, dlatego chętnie je wesprę. Proszę o to również wszystkich tych, którzy chcieliby godnie uczcić pamięć poległych polskich lotników wywodzących się z Zaolzia.

Piotr Lipka

## CO W TEATRZE

**SCENA BAJKA – CZ. CIESZYN:** Kvak a Zbluk (3, godz. 9.00).

## CO W KINACH

**HAWIERZÓW – Centrum:** Kraina lodu 2 (3, 4, godz. 17.00); Pflisi osobni znamost (3, 4, godz. 19.30); Lighthouse (3, godz. 17.00); Jojo Rabbit (3, 4, godz. 19.30); Na noże (4, godz. 17.00); Naprzód (5, godz. 17.00);

17.00); Małe kobiety (5, godz. 17.00); Vlastnici (5, godz. 19.30); Niewidzialny człowiek (5, godz. 19.30); **KARWINA – Centrum:** Zew krwi (3, godz. 17.45); Świnia (3, godz. 20.00); Dolittle (4, godz. 17.30); Chlap na strfidačku (4, godz. 20.00); Naprzód (5, godz. 17.30); Królowa Kier (5, godz. 18.00); Niewidzialny człowiek (5, godz. 20.00); **TRZYNIEC – Kosmos:** Dżentelmeni (3, 4, godz. 17.30); Świnia (3, 4, godz. 20.00); Birds of Prey (5, godz. 17.30); Niewidzialny człowiek (5, godz. 20.00); **CZ. CIESZYN – Central:** Pflisi osobni znamost (3, godz. 17.00); Sněžný kluk (4, godz. 16.30); Gang zwierzaków (5, godz. 16.30); V siti (5, godz. 17.00); **CIESZYN – Piast:** Gang zwierzaków (3-5, godz. 15.30); Małe kobiety (2, 3, godz. 17.15); Lo-uise nad morzem (3, godz. 19.45); Stulatek, który wyskoczył przez okno i zniknął (4, godz. 19.45).

## CO W TERENIE

**BŁĘDOWICE – Kluby Kobiet i Seniora MK PZKO** zapraszają 4. 3. o godz. 15.00 na spotkanie do Domu PZKO.

**CZ. CIESZYN – Marcowy wykład MUR-u** odbędzie się w czwartek 5. 3. o godz. 17.00 w auli Polskiego Gimnazjum im. J. Słowackiego. O „śpiewającej” poezji Władysława Młynka mówić będzie Jana Racławska, wiersze wyrecytuje Karol Suszka.

**KARWINA – Klub Seniora „Przyjaźni”** zaprasza swoich członków i przyjaciół na spotkanie w niedzielę 8. 3. o godz. 15.00 w Domu PZKO. W programie występy dzieci ze Szkoły Podstawowej w Oldrzychowicach, sprawozdanie z działalności Koła, plan pracy na rok 2020.

**PTM – Zaprasza** na kolejne spotkanie członków i sympatyków PTM, które odbędzie się 6. 3. o godz. 17.00 w Księżnicy Cieszyńskiej, Mennicza 46, Cieszyn. Obierzmy wystawę pt. „Nulla res tam necessaria est quam medicina: dawna literatura medyczna w zbiorach Księżnicy Cieszyńskiej”.

**KARWINA-NOWE MIASTO – MK PZKO** zaprasza dnia 7. 3. o godz. 15.00 do Klubu Seniora „Archa” na zebranie sprawozdawcze połączone z obchodami MDK.

**NAWSIE – MK PZKO** zaprasza na koncert z okazji Dnia Kobiet w sobotę 7. 3. o godz. 17.00 w Domu PZKO w Nawsiu. W programie wy-

stęp Akademickiego Chóru „Amicus”, działającego przy Uniwersytecie Śląskim w Katowicach oraz członków Akademickiego Stowarzyszenia Kultury i Folkloru „Patriaria”.

**OLBRACHCICE – Zarząd MK PZKO** zaprasza członków i sympatyków na imprezę towarzyską pt. „Kwiatek dla Pani”, która odbędzie się w niedzielę 8. 3. o godz. 15.00 w Domu PZKO. W programie przedstawienie karwińskiego Teatryku Bez Kurtyny pt. „Kopciuszek? Sorry jako!”. Bufet zapewniony.

**OLDRZYCHOWICE – MK PZKO** zaprasza swoich członków i sympatyków na zebranie sprawozdawcze połączone z obchodami Dnia Kobiet, które odbędzie się w niedzielę 8. 3. o godz. 15.00 w Domu PZKO. W programie występy dzieci ze Szkoły Podstawowej w Oldrzychowicach, sprawozdanie z działalności Koła, plan pracy na rok 2020.

**SUCHA GÓRNA – MK PZKO** zaprasza w sobotę 7. 3. o godz. 15.30 do Domu PZKO na spotkanie z okazji MDK. W programie utwory fortepianowe, piosenki oraz scenka-niespodzianka.

**WYSTAWY**

**MIEJSKI DOM KULTURY, SALA MĄNESZA, Karwinia, ul. Oswożeni:** do 1. 4. wystawa obrazów pt. „Zatrzymać się w czasie”. Ekspozycja czynna: w po, śr. pt. w godz. 9.00-15.00, wt, cz, w godz. 9.00-19.00.

sandra Golik-Prus, współautorka ekspozycji. Tuż obok Księżnicy Cieszyńskiej, pod numerem 44 w „Tramwaj Cafe” będzie można przy kawie czy herbacie poplotkować.

**PTTS „BŚ” – Zaprasza** 10. 3. na wtorkową wycieczkę „Szlakiem zamków nad Piotrówką”. Spotykamy się w Cieszynie na moście przed Celmą o godz. 10.10. Dalej pojedziemy na przystanek aut. na Placu Wolności. Odjazd autobusu do Kończyc Wielkich o godz. 10.25. Prosimy nie zapomnieć o dokumentach, ubezpieczeniu i złotychkach. Wycieczkę prowadzi i informację przekaza Józef Piec tel. 732 610 598.

**SUCHA GÓRNA – MK PZKO** zaprasza w sobotę 7. 3. o godz. 15.30 do Domu PZKO na spotkanie z okazji MDK. W programie utwory fortepianowe, piosenki oraz scenka-niespodzianka.

**WYSTAWY**

**MIEJSKI DOM KULTURY, SALA MĄNESZA, Karwinia, ul. Oswożeni:** do 1. 4. wystawa obrazów pt. „Zatrzymać się w czasie”. Ekspozycja czynna: w po, śr. pt. w godz. 9.00-15.00, wt, cz, w godz. 9.00-19.00.



**Klub kobiet MK PZKO w Stonawie** zaprasza na spotkanie. Odbędzie się 10 marca o godz. 15.30 w salce na parterze Domu PZKO.

## ŻYCZENIA



Dzisiaj obchodzi swoje znaczne urodziny

**pani JADWIGA PASZ**  
z domu Prymus, z Karwiny

Zdrowia, szczęścia i uśmiechu na co dzień życzą Ci Beata, Libor, Maty i Tadzio.

GL-102



Dzisiaj, 3 marca 2020, obchodzi swój znaczny życiowy jubileusz – 70. urodziny nasz Kochana

**pani BRONISŁAWA STONAWSKA**  
z Jablonkowa

Z tej okazji zdrowia, radości, miłości i błogosławieństwa Bożego życzą z całego serca córki z rodzinami.

GL-098

## WSPOMNIENIA



Dnia 5 marca 2020 obchodziłyby 95. urodziny nasza Kochana Mama, Babcia, Prababcia

**śp. HELENA LAJCYKOWA**  
z Łąk

zaś 4 listopada 2019 minęło 15 lat od Jej śmierci. Wszystkich, którzy zachowali Ją w pamięci, prosimy o modlitwę. Najbliżsi.

RK-017



Czas mija, lecz tęsknota i smutek pozostaje.

Dnia 2 marca 2020 w cichej zadumie wspomnieliśmy drugą bolesną rocznicę zgonu naszej Kochanej

**śp. DANUTY TRZASKALIKOWEJ**  
ze Starego Miasta

Tych, którzy Ją znali i szanowali, prosimy o chwilę wspomnień. Zasmucona rodzina.

RK-016

Nie umiera ten, kto trwa w pamięci żywych.

Dnia 3 marca mija 9. rocznica śmierci

**STANISŁAWA HELISA**  
z Czeskiej Cieszyna-Sibicy

Z żalem i smutkiem w sercu wspomina żona z rodziną.

GL-107

**KONGRES POLAKÓW, Cz. Cieszyn, ul. Grabińska 458/33.** do 15. 3. wystawa pt. „Wacław Jan Lehmann. Z Cieszyna w podróż dookoła świata”. Czynna od wtorku do piątku w godz. 8.00-15.00.

**MUZEUM ZIEMI CIESZYŃSKIEJ, SALA WYSTAW w Jablonkowie, Rynek Mariacki 14.** do 29. 3. wystawa pt. „Ważni na Śląsku Cieszyńskim”; stała ekspozycja pt. „Z przeszłości Jablonkowa i okolicy”. Czynne: po-pt. godz. 8.00-16.00; nie. godz. 13.00-17.00.

**▲ SALA WYSTAW w Hawierzowie, Pavlova 583/2.** do 19. 4.

wystawa pt. „Dotknij przyrody – las”. Czynna: po-pt. godz. 8.00-16.00; nie. godz. 13.00-17.00.

**▲ SALA WYSTAW w Orłowej-Lutyń, Polna 964.** do 28. 2. wystawa pt. „Słodka pokusa”; stała ekspozycja pt. „Orłowa – przeszłość i teraźniejszość”. Czynne: po-pt. godz. 8.00-16.00; nie. godz. 13.00-17.00.

**WIEŻA PIASTOWSKA i ROTUNDA św. Mikołaja, Cieszyn.** Czynne codziennie w godz. 9.00-17.00.

## TYM ODDYCHAMY

**Stężenie zanieczyszczenia powietrza pyłami PM 10** z dnia 2 marca

Miejscowość	Stężenie (µg/m³)	Norma (µg/m³)
Czeski Cieszyn	2,7	21,0
Hawierzów	15,7	8,0
Karwinia	10,0	22,0

## PROGRAM TV

### WTOREK 3 MARCA

**TVC 1**  
5.59 Studio 6 9.00 Napisala: Morderstwo (s.) 9.50 Uśmiechy Michała Tučnego 10.30 List do ciebie 12.35 Na muzycznym szlaku 13.05 Folklorika 13.30 Sama w domu 14.00 Wszystko, co lubię 14.25 Kocham Cię (film) 15.05 Doktor Martin (s.) 15.55 Napisala: Morderstwo (s.) 16.45 Podróżomania 17.15 AZ kwiz 17.40 Czarne owce 18.00 Wiadomości regionalne 18.25 Gdzie jest mój dom? 18.55 Prognoza pogody, wiadomości, sport 20.10 Opowiadaj (s.) 21.00 Ach, te morderstwa (film) 22.40 Columbo (s.) 0.10 Gabinet doktora Honzaka 0.55 AZ kwiz.

**TVC 2**  
5.59 Dzień dobry 8.30 Cudowne przedszkole 9.00 Cudowna planeta 9.55 Ludzkość: Nasza wspólna historia 10.40 Niezwykłe młode 11.25 Królestwo natury 12.00 Nie poddawaj się plus 12.25 Nie poddawaj się 12.55 Pancerniki 12.50 Skrzydła wojny 13.40 Lotnicze katastrofy 14.25 Francuskie akrobacje 14.50 Tajemnica ludzkiego ciała 15.45 Historia życia 16.35 Świat z lotu ptaka 17.30 Wędrowni z parą 18.00 Piłka nożna: Losowanie Ligi Narodów UEFA 18.45 Wieczorynka 18.55 Historie z południowych mórz 19.15 Magazyn religijny 19.50 Wiadomości w czeskim j. migowym 20.00 Wielka Wojna Ojczyźniana 20.55 Czeskie tajemnice 21.40 Wojny światowe 22.30 Dicie (s.) 23.15 Censorzy 0.40 Hassel (s.).

**NOVA**  
5.55 Śniadanie z TV Nova 8.45 Ulica (s.) 9.45 MasterChef Czechy 10.55 Co o tym sądzią 12.00 Południowe wiadomości 12.30 Młody Sheldon (s.) 12.50 Przychodnia w różnym ogrodzie (s.) 14.05 Mentalista (s.) 15.55 Dr House (s.) 16.57 Popołudniowe wiadomości 17.25 Co o tym sądzią Czesi 18.25 Ulica (s.) 19.30 Wiadomości, sport, pogoda 20.20 Przychodnia w różnym ogrodzie (s.) 21.30 Weekend 22.25 Zabójcza broń (s.) 23.25 Mentalista (s.).

**PRIMA**  
6.10 Gormiti (s. anim.) 6.30 Pieskie życie (s. anim.) 7.15 M.A.S.H. (s.) 9.15 Jak z dalekiej gwiazdy (film) 11.20 Policja Hamburg (s.) 12.20 Południowe wiadomości 12.25 Gliniarz i prokurator (s.) 14.25 Agenci NCIS (s.) 15.25 Z miejsca zbrodni 16.30 Popołudniowe wiadomości 16.45 Policja w akcji 17.40 Nakryto do stołu! 18.55 Wiadomości 19.55 Top Star 20.15 Słoneczna (s.) 21.45 Na Pawłaska 22.40 Skarby ze strychu 23.55 Policja w akcji 0.55 Strażnik Teksasu (s.).

### ŚRODA 4 MARCA

**TVC 1**  
5.59 Studio 6 9.00 Napisala: Morderstwo (s.) 9.50 Doktor Martin (s.) 10.35 Opowiadaj (s.) 11.30 AZ kwiz 12.00 Południowe wiadomości 12.30 Sama w domu 14.00 Porwanie 14.25 Columbo (s.) 15.55 Napisala: Morderstwo (s.) 16.45 Podróżomania 17.15 AZ kwiz 17.40 Czarne owce 18.00 Wiadomości regionalne 18.25 Gdzie jest mój dom? 18.55 Prognoza pogody, wiadomości, sport 20.10 Sprawy i wydziały (s.) 21.15 Revival (film) 23.05 In flagranti (film) 0.25 AZ kwiz.

**TVC 2**  
5.59 Dzień dobry 8.30 Cudowne przedszkole 9.00 Birna 9.55 Na przywalni z Julianne Moore 10.25 Wojny światowe 11.15 10 dni wojny hiszpańskiej 12.10 Nasza wieś 12.35 Na muzycznym szlaku 13.05 Folklorika 13.30 Tarcze czeskiego królestwa 14.00 Europa dziś 14.30 Altruizm 15.25 Lotnikowie Enterprise 16.20 Klucz 16.45 Wtajemniczeni 17.15 Kawalek drewna 17.30 Czeskie tajemnice 18.15 Przygody nauki i techniki 18.45 Wieczorynka 19.00 Babel 19.25 Powietrze to nasze morze 19.50 Wiadomości w czeskim j. migowym 20.00 Kamera w podróży 21.00 Podróż po Samoa 21.30 Balkany z Adamem Ondrą 22.00 Lotnicze katastrofy 22.45 Hassel (s.) 23.30 Belfer (s.) 1.15 Magazyn chrześcijański.

ści, sport, pogoda 20.20 Zamienimy się żonami 21.30 MasterChef Czechy 22.50 Zabójcza broń (s.) 23.45 Mentalista (s.).

**PRIMA**  
6.15 Gormiti (s. anim.) 6.35 Pieskie życie (s. anim.) 7.20 M.A.S.H. (s.) 9.15 Na zawsze razem (film) 11.20 Policja Hamburg (s.) 12.20 Południowe wiadomości 12.25 Gliniarz i prokurator (s.) 13.25 Strażnik Teksasu (s.) 14.25 Agenci NCIS (s.) 15.25 Z miejsca zbrodni 16.30 Popołudniowe wiadomości 16.45 Policja w akcji 17.40 Nakryto do stołu! 18.55 Wiadomości 19.55 Top Star 20.15 Błękitny kod (s.) 21.35 Show Jana Krausa 22.45 Gliniarz (s.) 0.00 Policja w akcji 0.55 Strażnik Teksasu (s.).

### CZWARTEK 5 MARCA

**TVC 1**  
5.59 Studio 6 9.00 Napisala: Morderstwo (s.) 9.50 Ogień 10.10 Niezwykłe losy 11.00 Wszystko, co lubię 11.30 AZ kwiz 12.00 Południowe wiadomości 12.30 Sama w domu 14.00 Notek 14.20 Durrellovi (s.) 15.10 Doktor Martin (s.) 15.55 Napisala: Morderstwo (s.) 16.45 Wszystko, co lubię 17.15 AZ kwiz 17.40 Czarne owce 18.00 Wiadomości regionalne 18.25 Gdzie jest mój dom? 18.55 Prognoza pogody, wiadomości, sport 20.10 Opowiadaj (s.) 21.00 Gejzry 21.35 Pr. dyskusyjny 22.30 Columbo (s.) 0.05 Infiltracja.

**TVC 2**  
5.59 Dzień dobry 8.30 Cudowne przedszkole 9.00 Życie ssaków 9.50 Świat z lotu ptaka 10.45 Historia życia 11.40 Lotnikowie Enterprise 12.45 Magazyn chrześcijański 13.15 Pozwól glebie żyć 13.40 Europa dziś 14.05 Tajemnica ludzkiego ciała 15.00 Pancerniki 15.45 Skrzydła wojny 16.30 Olbrzymie zakłady naprawcze 17.20 Wiewiórki 18.15 Podróż po Samoa 18.45 Wieczorynka 19.00 Przygody nauki i techniki 19.30 Historie z południowych mórz 19.50 Wiadomości w czeskim j. migowym 20.00 Cudowne amerykańskie miasta 21.00 Podróż z parą 21.30 Barokowe serce Europy 22.00 Nauczyciel tańca (film) 23.40 Queer.

**NOVA**  
5.55 Śniadanie z TV Nova 8.55 Ulica (s.) 9.50 Spece (s.) 10.55 Co o tym sądzią Czesi 12.00 Południowe wiadomości 12.30 Młody Sheldon (s.) 12.45 Przychodnia w różnym ogrodzie (s.) 14.05 Mentalista (s.) 15.55 Dr House (s.) 16.57 Popołudniowe wiadomości 17.25 Co o tym sądzią Czesi 18.25 Ulica (s.) 19.30 Wiadomości, sport, pogoda 20.20 Przychodnia w różnym ogrodzie (s.) 21.35 MasterChef Czechy 23.00 Gwiezdne życie 23.35 Mentalista (s.).

**PRIMA**  
6.15 Gormiti (s. anim.) 6.30 Pieskie życie (s. anim.) 7.15 M.A.S.H. (s.) 9.20 Duch z Cassley (film) 11.20 Policja Hamburg (s.) 12.20 Południowe wiadomości 12.25 Gliniarz i prokurator (s.) 13.25 Strażnik Teksasu (s.) 14.25 Agenci NCIS (s.) 15.25 Z miejsca zbrodni 16.30 Popołudniowe wiadomości 16.45 Policja w akcji 17.40 Nakryto do stołu! 18.55 Wiadomości 19.55 Top Star 20.15 Słoneczna (s.) 21.35 Prima Particka 22.50 Tak jest, szefie! 0.00 Policja w akcji 1.00 Strażnik Teksasu (s.).

## POLECAMY



• Ach, te morderstwa  
Wtorek 3 marca, godz. 21.00,  
TVC 1



• Revival  
Środa 4 marca, godz. 21.15,  
TVC 1



• Barokowe serce Europy  
Czwartek 5 marca, godz. 21.30,  
TVC 2

**Ogłoszenia do »Głosu«** przyjmowane są w dni powszednie:  
 • W redakcji „Głosu” przy ul. Strzelińskiej 28, Czeski Cieszyn w godz. 8.30-15.30, tel. 588 731 766 e-mail: info@glos.live  
 • W firmie Hudeczek Service, sp. z o.o. - Studio Graficzne, Hudeczek Service sp. z o.o., Olbrachcice, Stonawska 340, w godz. 8.00-15.00, e-mail: ad.servis@hudeczek.cz.  
 • W Odd. Literat. i Polskiej Biblioteki w Karwinie-Frysztacie (przy rynku) w po: 13.00-18.00, wt: 8.00-12.30, 13.00-18.00, czw: 8.00-12.30, 13.00-18.00, pt: 8.00-12.30, 13.

# POST SCRIPTUM

## UŚMIECHNIJ SIĘ



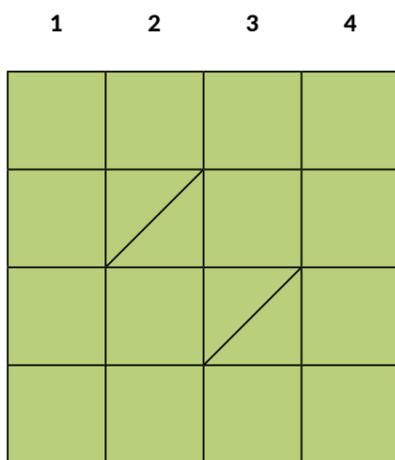
Rys. MAGIET MacKOWIAK

## MINIKWADRAT MAGICZNY I

Poziomo i pionowo jednakowo:

1. niespodziewane powrozenie, fart lub film z M. Stuhrem
2. niemiecka łódź podwodna
3. Jonasz, polski poeta, autor piosenek „Jej portret”, „Pamiętajcie o ogrodach”
4. łączy kości lub rechoczą w nim żaby

Wyrazy trudne lub mniej znane: FUKS

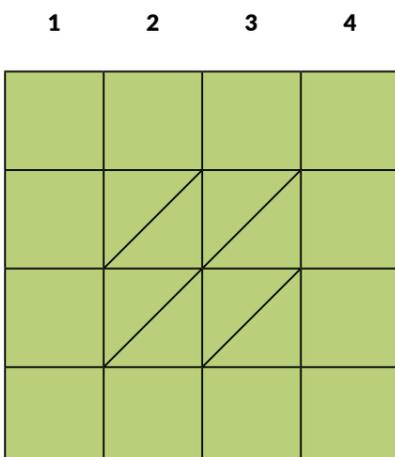


## MINIKWADRAT MAGICZNY II

Poziomo i pionowo jednakowo:

1. kwiatostan żyta
2. drań, lotr, nikczemnik
3. japońska fryzura złożona z dwóch kulistych koków
4. wżwyż lub o tyczce

Wyrazy trudne lub mniej znane: ODANGO



## NASI DZIAŁACZE

### BARBARA KAROLCZYK

W mojej rodzinie były tradycje społeczne i muzyczne. Pradziadek Paweł Greń, pochodzący z Brennej, działał jako prezes Macierzy Szkolnej w ówczesnej Porębie, dziś Orłowie-Porębie, gdzie w 1926 roku przy jego wielkim zaangażowaniu otwarto polską szkołę. Dziadek Adolf Karolczyk grał na skrzypcach, ojciec Władysław Karolczyk na harmonijce ustnej. To sprawiło, że rodzice wysłali mnie, siostrę i brata do szkoły muzycznej. Zgłębiałam tajniki gry na skrzypcach pod okiem prof. Brunona Rygla.

Pochodzę z Piotrowic, ale uczęszczałam do polskiej podstawówki w Karwinie-Nowym Mieście, bo tam mieliśmy bliżej. W szkole był duży chór, który w tym czasie prowadzili prof. Alojzy Suchanek oraz Helena Wierzoń. Kiedy kończyłam placówkę, przyszła delegacja PZKO z deklaracjami i zachęciła nas do zapisów. Zapisałam się do MK PZKO w Piotrowicach. Długie lata śpiewałam w Chórze Mieszanym „Piotrowice-Marlowice”, który zakończył już swoją działalność. Równocześnie byłam członkinią Czesko-Polskiego Chóru Parafialnego przy kościele katolickim

w Karwinie-Frysztacie, przez jakiś czas śpiewałam w chórach PZKO w Karwinie-Darkowie – „Lira” i krótko w Karwinie-Frysztacie – „Kalina”. Nasz piotrowicki chór w czasach, gdy byłam chórzystką, prowadzili kolejno: Rudolf Wójcik, Erwin Masłowski, Tadeusz Błanik i moja siostra, Jadwiga Karolczyk. W razie potrzeby zastępowałam ją.

Od 1995 roku działałam w zarządzie Zrzeszenia Śpiewaczo-Muzycznego, przez jedną kadencję byłam członkiem Zarządu Głównego, później dwie kadencje członkiem Komisji Rewizyjnej PZChO w Warszawie.

W naszym piotrowickim Kole od lat pracuję w zarządzie. W październiku 2010 roku, kiedy prezesem był Franciszek Żywczok, zmarł gospodarz Domu PZKO Władysław Szuła. Jego żona Ewa jeszcze do końca roku sama wykonywała tę funkcję. Od stycznia 2011 przyjęłyśmy z siostrą obowiązki gospodarza. Miesiąc później siostra została prezesem Koła. Pracowałyśmy zawsze wspólnie, więc obowiązki nam się podwoiły. W tej chwili również jest nas dwoje gospodarzy: mój bratanek Roman Karolczyk troszczy się o sprawy techniczne, ja o wynajem budynku, przygotowanie Domu przed imprezami oraz sprzątanie po nich. (dc)



Fot. DANUTA CHLUP

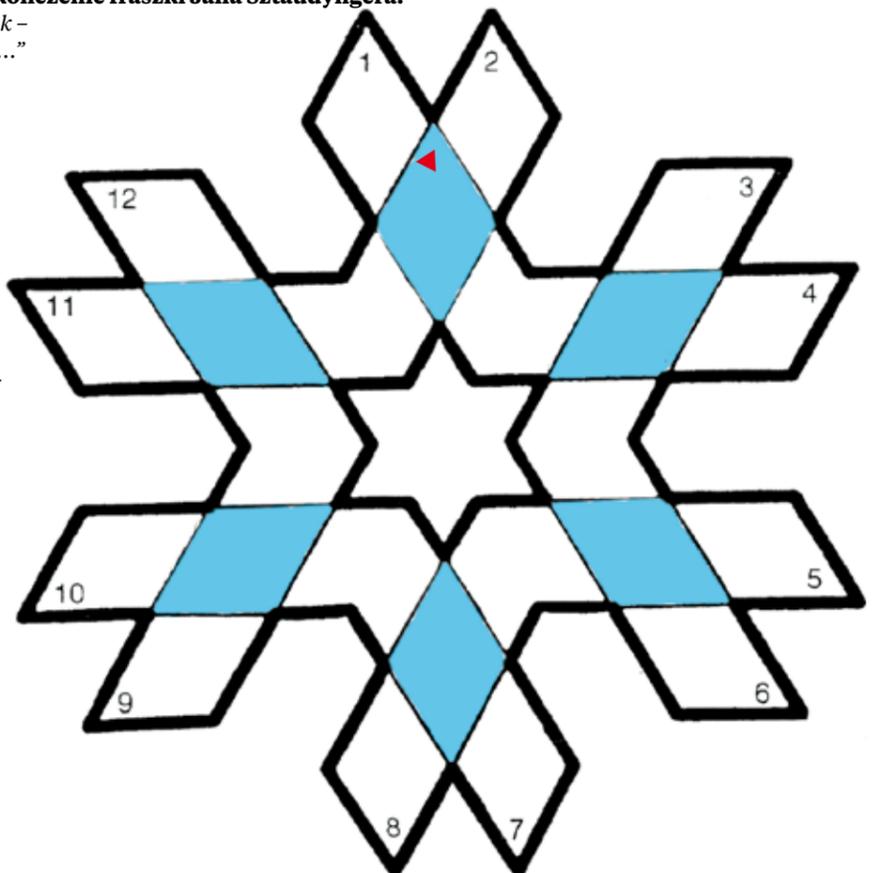
## LOGOGRYF ŁAMANY

Rozwiązaniem jest dokończenie fraszki Jana Sztudyngera:

„Raj stracony nie wszystek –  
Wystarczy zerwać figowy...”

- 1.-4. dietetyczna potrawa z kaszy lub z ryżu
- 3.-6. diabelska powieść Fiodora Dostojewskiego
- 5.-8. psikusy, figle, kawały, wygłupy
- 7.-10. wzmożone napięcie psychiczne
- 9.-12. do prasowania lub kreślarska
- 11.-2. trofeum wojenne Indianina

Wyrazy trudne lub mniej znane: BIESY



Wśród autorów poprawnych rozwiązań zostanie rozlosowana książka. Rozwiązania prosimy przysłać na e-mail: [info@glos.live](mailto:info@glos.live). Termin ich nadsyłania upływa w piątek 13 marca 2020 r. Nagrodę książkową za poprawne rozwiązanie zadań z 18 lutego otrzymuje Zofia Siuda z Dzieńmrowic. Autorem dzisiejszych łamigłówek jest Jan Kubiczek.

Rozwiązanie minikwadratu magicznego I z 18 lutego:

1. TUJA 2. UKŁON 3. JORIK 4. ANKA

Rozwiązanie minikwadratu magicznego II z 18 lutego:

1. BASK 2. ABSYDA 3. SYDNEY 4. KAYN

Rozwiązanie logogryfu łukowatego z 18 lutego:  
TOPÓR